POGODA
Dzisiaj częściowo słonecznie, temperatura do 37 F (2 C), wiatry północno-zachodnie z prędkością od 5 do 10 mil na godzinę.
Jutro pochmurno, temperatura do 42 F (6 C).
Wschód słońca o godzinie 7:14 rano, zachód o godz. 4:23 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 20 grudnia — Juliusza, Bogumiły i Dominika.
Jutro wtorek, 21 grudnia — Tomasza.
Pojutrze środa, 22 grudnia — Zenona, Leona i Honoraty.

No. 244 Rok (Vol.) LXXV | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 20 Grudnia (December 20), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

KONGRES ZATWIERDZIŁ FUNDUSZE

Stan Wojenny Zostanie Zniesiony

Kolejny Transport Leków Do Polski

New Canaan (ND) — W sobotę, odleciał do Polski z Nowego Yorku już trzeci samolot z lekami od fundacji Americares z siedzibą w New Canaan. Pierwszy transport odleciał w marcu, a następny 4 grudnia. Samolot transportowy typu Tiger DC-8, zawiózł ostatnio do Polski 81,000 funtów leków wartości ponad trzech milionów dolarów. Działacze Americares przekazali w Warszawie leki Episkopatowi Polski, który następnie zajął się rozprowadzeniem ich po całej Polsce. — Przedstawiciele Americares spotkali się z biskupem Czesławem Dominem, kierownikiem komisji charytatywnej Episkopatu Polski i z prymasem Józefem Glempem.

Obecny transport przesłano do Polski potężnym odrzutowcem typu DC-8. Tym razem ładunek wartości trzech mln dol., waży 120,000 funtów.

W transporcie obok leków poleciały do Polski zabawki i słodycze dla dzieci, w związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia. Leki są darem od amerykańskich przedsiębiorstw farmaceutycznych.

Prezes Americares Robert C. Macauley zapowiedział, że w najbliższych tygodniach przygotowany zostanie następny transport leków do Polski.

Dymisja Premiera Portugalii

Lizbona (UPI) — Niespodziewana rezygnacja premiera Portugalii Francisco Pinto Balsemao, przyczyniła się do zasadniczej zmiany dotychczasowej sytuacji politycznej w tym kraju, stwarzając dalsze problemy dla odczuwającej i tak już poważne trudności ekonomiczne Portugalii.

Ustępujący Premier spotkał się dziś rano z prezydentem Antonio Amal Eanes'em. Uprzednio odbyła się konferencja gabinetowa ustępującego rządu. W dniu dzisiejszym Balsemao złoży przypuszczalnie rezygnację na ręce Prezydenta.

Dymisja liczącego lat 46, szefa rządu centro-prawicowego, nastąpiła w tydzień po tym, jak spotkał się on z porażką ze strony wyborców, którzy w ramach odbytych w czasie połowy kadencji wyborów, wypowiedzieli się krytycznie na temat metod, jakimi Premier starał się ratować podupadającą gospodarkę kraju.

Kadencja rządu portugalskiego trwa normalnie cztery lata. Balsemao pełnił swe stanowisko dopiero przez dwa lata. Rezygnacja premiera spowodowała w Portugalii "kryzys bożonarodzeniowy," w wyniku czego Portugalia pozbawiona będzie rządu przypuszczalnie, aż do połowy stycznia.

W ubiegłym tygodniu Balsemao bawił w Washingtonie. Ustępujący Premier, który objął ster rządów w dniu 22 października 1980 r., oświadczył, że gabinet będzie nadal wypełniał swe obowiązki — pomimo jego "nieodwracalnej" decyzji o podaniu się do dymisji. Zmiana nastąpi dopiero z chwilą wytypowania przez Balsemao następcy.

Zderzenie Promów u Brzegów Anglii

Harwich, Anglia. (UPI) — W pobliżu południ. zachodniego wybrzeża Anglii doszło do zderzenia dwóch promów. Co najmniej 5 osób zginęło.

64 osoby zdołano wyratować z morza. Pasażerowie promów znaleźli się w wodzie, wśród szalejących fal, podsycanych wichurą o sile sztormowej.

Jedna osoba pozostaje nadal zaginiona.

Reżim Zatrzyma Nadzwyczajne Uprawnienia

Przeciw Nim Protestuje Kościół Katolicki

Warszawa (UPI, ST, CT) — Przygotowania do zawieszenia stanu wojennego, którego przepisy zostały zamienione odpowiednią ustawą sejmową, zostały zakończone. W zeszłą sobotę sejm prawie jednogłośnie zatwierdził ustawę o zawieszeniu stanu wojennego. Decyzja wchodzi w życie 31 grudnia po ponad 12 i pół miesiącach panowania praw wojennych.

Wśród 460 członków sejmu nie znalazł się nikt, kto zaproponowałby zamiast zawieszenia stanu wojennego zniesienie w ogóle wszystkich drakońskich przepisów. Jedynie dziewięciu delegatów wstrzymało się od głosu.

Jedyny głos sprzeciwu należał do Kościoła Katolickiego — niestety głos ten nie był słyszany z trybuny sejmowej. Jak podały źródła sejmowe w Polsce, marszałek sejmu Stanisław Gucwa otrzymał od prymasa Polski, arcybiskupa Józefa Glempa list, w którym Arcybiskup wyraża się z rezerwą o zawieszeniu stanu wojennego.

List ten noszący datę z ubiegłego czwartku podkreśla, iż wprawdzie wszechwładna kontrola sił zbrojnych w Polsce ma być zniesiona, to jednak nowe przepisy dadzą władzom w dalszym ciągu uprawnienia do stosowania wszelkiego rodzaju środków nadzwyczajnych.

"Jeśli zniesienie stanu wojennego

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Spór o Siedzibę Dowództwa NATO

Londyn (N.D.) — W brytyjskim dzienniku "The Guardian" na pierwszej stronie ukazał się artykuł stwierdzający z powołaniem się na oficjalne dokumenty Pentagonu, że USA planują przeniesienie kwatery głównej dowództwa wojsk amerykańskich w Europie ze Stuttgartu w RFN do Wielkiej Brytanii. Zmianę tę motywuje się tym, że — według planów amerykańskich — w razie wojny, NATO nie będzie w stanie utrzymać Niemiec Zachodnich.

Rewelację tę zdementowały zarówno władze w Bonn jak i w Londynie. Zaprzeczył im też zdecydowanie sekretarz stanu George Shultz, przebywający obecnie w Brukseli.

Według informacji "Guardiana", rozkaz w tej sprawie wydać miał sekretarz obrony Caspar Weinberger. Obecne dowództwo wojsk amerykańskich w Europie zachodniej mieści się w Stuttgarcie i zatrudnia około 500 osób. Budowa nowego centrum w Wielkiej Brytanii ma, zdaniem angielskiej prasy, kosztować około miliarda dolarów, a lokalizację nowej kwatery utrzymuje się w ścisłej tajemnicy.

Amerykańskie Kredyty Dla Iraku

Washington (NYT) — Stany Zjednoczone przyznały Irakowi kredyty wysokości $210 mln na zakup żywności, w tym $120 mln na pszenicę, $80 mln na ryż i $10 mln na jęczmień. Zgodnie z porozumieniem, cały ładunek ma być wysłany do Iraku przed wrześniem przyszłego roku, a zwrot kredytów nastąpi w ciągu 3 lat. Pożyczek gwarantowanych przez rząd udzieliły prywatne banki. O kredyty dla Iraku, z którym USA nie utrzymują stosunków dyplomatycznych, prosiły umiarkowane państwa arabskie, twierdząc, że z powodu wojny z Iranem kraj ten popadł w poważne kłopoty gospodarcze.

GDAŃSK. — W przeddzień 12 rocznicy tragicznego "Grudnia 1979 r.", kiedy z rąk bezpieki zginęło wielu robotników, delegacje złożyły wieńce pod pomnikiem wzniesionym ku czci pomordowanych. (UPI)

5 Bułgarów Oskarżonych o Szpiegostwo

Rzym (UPI) — Włoski minister sprawiedliwości Clelio Darida oświadczył w poniedziałek, że władze włoskie prowadzą dochodzenie przeciwko 5 obywatelom bułgarskim, oskarżonym o udział w spisku na życie Papieża Jana Pawła II oraz prowadzenia zakrojonych na szeroką skalę operacji szpiegowskich we Włoszech.

Jak podawaliśmy władze włoskie odkryły również powiązania pomiędzy prowadzonym na dużą skalę przemytem broni i narkotyków a działalnością wywiadu bułgarskiego. Darida nie ujawnił żadnych szczegółów dotyczących obecnego etapu śledztwa twierdząc, że sprawa ta podlega tajemnicy sądowej.

Oprócz trzech Bułgarów, którzy objęci są śledztwem — w tym jeden z nich jest już aresztowany — min. sprawiedliwości Włoch stwierdził, że jeszcze śledztwo toczy się w sprawie kolejnych dwu Bułgarów.

Przemówienia Daridy wygłoszone na forum parlamentarnym poprzedziło raporty składane przez ministrów obrony spraw wewnętrznych i zagranicznych dotyczące afer, u których podłoża leżą zakrojone na szeroką skalę akcje wywiadu bułgarskiego.

W wywiadzie udzielonym dziennikowi włoskiemu "La Stampa" jeden z byłych dyrektorów CIA Ray Cline stwierdził, że "centrum koordynacyjnym systemu szpiegowskiego Europy wschodniej jest KGB i Bułgarzy nie mogli działać w tym układzie samodzielnie bez wiedzy i zwierzchnictwa Sowietów."

Apel Prezydenta: "Pomóżcie Bezrobotnym Rozjaśnić Święta"

Washington. (ST) — Prez. Reagan, posługując się specjalnym urządzeniem, dokonał — zdalnie — zapalenia drzewka bożonarodzeniowego i wystąpił w czwartek z apelem, do tych, którzy są zatrudnieni, aby starali się rozjaśnić święta tym, którzy są bez pracy.

Reagan przeprowadził ceremonię zapalenia przed Białym Domem choinki — 30-stopowego "błękitnego" świerku ze stanu Colorado. W ceremonii towarzyszyła Prezydentowi jego małżonka, Nancy.

"Liczba bezrobotnych jest większa niż kiedykolwiek w ostatnim okresie czasu. Pomimo tego jednakże, na każdego bezrobotnego, wypada nas dziewięciu zatrudnionych," powiedział Prezydent.

Reagan podkreślił, że ceremonia zapalenia narodowego drzewka bożonarodzeniowego — stanowi specjalny symbol dla naszego narodu. Dzieje się tak, że gdy zapalamy choinkę — to jest tak, jak gdyby zapalało się coś wewnątrz nas samych, powiedział Prezydent.

Przesunięcia We Władzach Sowieckich

Moskwa (UPI) — Agencja TASS oświadczyła w piątek, że szef sowieckiej tajnej policji KGB Witalij Fiodorczuk, który zastąpił na tym stanowisku Jurija Andropowa, został obecnie mianowany ministrem spraw wewnętrznych Związku Sowieckiego.

TASS poniformował również, że 64-letni Fiodorczuk zajął miejsce 72-letniego Nikołaja Szczołochowa, który przeszedł do pracy "na innym stanowisku państwowym".

Jak twierdzą zachodni eksperci polityczni, Szczołochow, który stał na czele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych od 1966 roku, był jednym z najbliższych zaufanych Breżniewa.

Jak się wydaje, ostatnie zmiany personalne związane są z zapowiedzianymi przez Andropowa posunięciami przeciwko korupcji oraz przestępstwom gospodarczym. Obecny krok należy także rozpatrywać w świetle tworzenia przez obecnego szefa partii sowieckiej własnej ekipy rządzącej. Jak się wydaje, wszystkie posunięcia przeprowadzane są według następującego klucza: nowomianowani przez Andropowa dygnitarze są przeważnie jego byłymi współpracownikami, lub funkcjonariuszami stojącymi uprzednio niżej od niego w hierarchii partyjnej. Są to także ludzie relatywnie młodsi od swoich poprzedników.

Potwierdzeniem tego jest również mianowanie na stanowisku szefa KGB Wiktora Czerbikowa, długoletniego, bliskiego współpracownika Andropowa.

W ten sposób dwa najpotężniejsze urzędy zostały obsadzone przez ludzi obecnego szefa partii sowieckiej.

Jak się oczekuje, bezpośrednim rezultatem tych posunięć będzie ściślejsza współpraca pomiędzy KGB a milicją sowiecką, szczególnie, jeśli chodzi o działanie specjalnej jednostki do zwalczania korupcji zwanej w Sowietach skrótem OBKHSS.

$400 Mln. Na Poprawę Kolei w Indiach

(UPI) — Przestarzały system kolei w Indiach będący pomimo to drugim co do wielkości na świecie otrzyma istotną pomoc.

Bank Swiatowy ogłosił ostatnio przyznanie Indiom na poprawę warunków funkcjonowania kolejnictwa $400 mln. pomocy kredytowo-pożyczkowej.

Koleje indyjskie stanowią kręgosłup systemu transportowego w tym kraju. Przewożą one dwie trzecie całości towarów trafiających na rynki wewnętrzne oraz prawie połowę całego ruchu pasażerskiego w całym kraju. Bank Swiatowy wyraził przekonanie, że system kolejowy jest istotnym czynnikiem postępu w tym kraju.

Spadają Ceny Benzyny

Los Angeles (UPI) — Ceny benzyny znów uległy niewielkiej zniżce. W ostatnim tygodniu przeciętna cena wszystkich rodzajów benzyny na terenie całego kraju wyniosła $1.2246. Spadek cen detalicznych jest wynikiem obniżki cen hurtowych.

Ustawa Imigracyjna Odłożona

Washington (ST) — Izba Niższa zrezygnowała z dalszych obrad nad projektem reformy ustawy imigracyjnej, która przewidywała amnestię dla milionów nielegalnych imigrantów. Kontrowersyjna ustawa była przedmiotem ataków różnorodnych grup. W trzecim dniu omawiania propozycji przerwano debaty, kiedy ustawodawcy przedstawili niemal 300 różnorodnych poprawek. Każda z nich zabierała mnóstwo czasu, bez wyraźnych oznak jakiegokolwiek porozumienia. Ustawa z pewnością nie będzie już przedmiotem dyskusji w obecnej sesji Kongresu. Nie jest wykluczone, że zostanie ponownie podjęta przez 98 Kongres.

Ustawa, którą już wcześniej zatwierdził Senat, przewidywała przyznanie prawa stałego pobytu nielegalnym imigrantom, którzy przybyli do USA przed 1 stycznia 1977 roku, oraz tymczasowe prawo pobytu dla osób, które przyjechały tu przed 1 stycznia 1980 roku.

Ustawa wyznaczała kary dla pracodawców, którzy świadomie zatrudniają nielegalnych imigrantów.

Ten ostatni punkt spotkał się z opozycją ustawodawców pochodzenia latynoskiego i murzyńskiego, którzy uważali, że sankcje przeciw pracodawcom doprowadziłyby do dyskryminacji wszystkich, poszukujących zatrudnienia, osób z grup mniejszościowych.

Wichury Na Zachodzie — Opady Śniegu We Wschod. Stanach

(UPI) — Zachodni obszar stanu Washington smagają wiatry dochodzące do szybkości 78 mil na godzinę.

W wybrzeże stanu uderzają fale dochodzące do wys. 12 stóp. Co najmniej 440 domostw zostało uszkodzonych.

W tym samym czasie, we wschodnich stanach, notowane są opady śniegu. Śnieżyca posuwa się w pasie o szerokości 50 mil, z Ohio, w kierunku Nowego Yorku. W niedzielę, w półn.-wschodniej części Ohio spadło ponad 7 cali mokrego śniegu. Temperatura opadła poniżej poziomu zamarzania.

We wschodnim rejonie Pennsylvanii wydano ostrzeżenie przed możliwością nadejścia burzy śnieżnej. Ostrzeżenia wydano także w Nowym Yorku, gdzie mieszkańcy spodziewają się opadów śniegu w wys. co najmniej 5 cali.

Dalsza Dewaluacja Peso Meksykańskiego

Meksyk (UPI) — Po raz trzeci w br. Meksyk postanowił obniżyć wartość peso. Dewaluacja nastąpiła w niedzielę. Obecnie wartość peso meksykańskiego wynosić będzie 95 peso za dolara. Do niedzieli — wynosiła ona 75 peso za dolara.

Pismo "Novedades" przewiduje, ze na wolnym rynku wartość peso spadnie do 135 za dolara.

Dolar Zwyżkuje

Londyn (UPI) — Ceny dolara wzrosły w stosunku do wszystkich walut europejskich za wyjątkiem funta szterlinga, którego pozycja w stosunku do dolara była dzisiaj nieco wyższa.

Ceny złota były o ok. $1 wyższe na giełdach europejskich, w Londynie za uncję płacono $439.75.

Na Działalność Agencji Rządowych

Odrzucił Plany Stworzenia Programów Prac Publicznych

Washington (UPI, ST) — Prez. Reagan odniósł sukces skłaniając Kongres groźbą weta do zatwierdzenia ustawy przyznającej fundusze na działalność agencji rządowych lecz pozbawionej punktów dotyczących programów prac publicznych.

Prezydent oświadczył, że nie podpisze ustawy, jeśli będzie zawierała plan Izby, która przeznaczyła na ten cel $5.4 mld., ani też Senatu, który wyznaczły na program $1.2 mld. Sprawy te stanowiły główny punkt nieporozumienia. Gdyby Kongres upierał się się przy programach pracy, agencje rządowe nie miałyby funduszy na dalszą działalność.

Senat przerwał również tzw. filibusterkę, którą przeciwnicy podniesienia federalnego podatku od benzyny stosowali od kilku dni. Dzięki temu ostateczne głosowanie nad propozycją zostanie przeprowadzone jeszcze dziś wieczór.

Członkowie konferencji ustawodawców z obu Izb nie zgodzili się jednak na zatwierdzenie $988 mln. na pro-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Izrael Zgodził Się Na Ustępstwo

(UPI) — Izrael wycofał podstawowy postulat, związany z podjęciem negocjacji na temat wycofania wszystkich wojsk obcych z Libanu. Jednocześnie do Washingtonu powraca specjalny wysłannik Stanów Zjedn. Philip Habib, który zapozna prez. Reagana z sytuacją na Bliskim Wschodzie.

"Prowadzimy obecnie rozmowy na tej samej fali" — oświadczył w niedzielę Habib, po odbyciu dwóch rozmów w Jerozolimie z premierem Beginem. — "Nie istnieją obecnie żadne różnice zdań".

Asystent Habiba, Morris Draper udaje się dziś z Izraela do Bejrutu, gdzie zapozna prez. Libanu Amina Gemayela z nowym rozwojem sytuacji, tj. przede wszystkim ze zmianą stanowiska Izraela, który postanowił wycofać swe podstawowe żądanie, jakim było prowadzenie rozmów w Jerozolimie — mieście, którego Liban nie chce uznać za stolicę Izraela.

W Washingtonie przebywa król Jordanii, Hussein, który spotka się najpierw z sekretarzem stanu George Shultzem, a we wtorek z prez. Reaganem.

Gabinet Izraela odbył swe tygodniowe posiedzenie w niedzielę. Na posiedzeniu tym postanowiono zrezygnować z podstawowego warunku, jakim miało być prowadzenie rozmów w Jerozolimie. Rozmowy te, pomiędzy Libanem i Izraelem, dotyczyć będą obustronnych stosunków oraz wycofanie wszystkich wojsk obcych z Libanu.

W niedzielę władze izraelskie podały do wiadomości, że prowadzone w sposób nieformalny rozmowy z Bejrutem, przyczyniły się do wyeliminowania impasu oraz zaniechania przez Izrael najbardziej kontrowersyjnego i trudnego do przyjęcia przez drugą stronę warunku.

Rozmowy prowadzone pomiędzy obu państwami toczyły się na innej płaszczyźnie, niż negocjacje realizowane przy pomocy wysłanników Stanów Zjedn. i były tak tajne, że nie zostało o nich poinformowane nawet izraelskie ministerstwo spraw zagranicznych.

W trakcie wymiany ognia pomiędzy zwalczającymi się stronami — milicją chrześcijańską i Druzami — zginęło czterech żołnierzy libańskich.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Życzenia

Boże Narodzenie to objawienie Bożej Miłości — która zesłała Syna Bożego w ludzkiej postaci — Dzieciątka Jezus, by człowiek mógł łatwiej pojąć istotę prawdziwej miłości i pójść za wzorem Boga-Człowieka, naśladując Go w w swym codziennym indywidualnym i zbiorowym życiu.

Niech więc — każdy zuch, harcerka, harcerz, starszy harcerz i instruktor, idzie radośnie za Dzieciątkiem i pełni swą służbę chętnie, ofiarnie, jak czynił to Chrystus chodząc po ziemi.

Niech Boże Dziecię błogosławi naszej młodzieży w pracy nad sobą i pracy naszych Gromad, Drużyn, Hufców, Kręgu i Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Łamiąc się symbolicznie opłatkiem życzymy prawdziwej pogody ducha i szczęścia Rodzinom Harcerskim, wszystkim jednostkom harcerskim, a serdeczną myśl skierujemy ku naszym siostrom i braciom harcerzom rozsianym po całym świecie.

W wieczór wigilijny skierujemy swoją myśl — modlitwę ku Polsce, która walczy o godność człowieka i swą wolność. Wplećmy w nadchodzącym roku w programy naszej pracy myśl o Kraju i starajmy się, przyczynić się swą pracą do zrealizowania idei "ŻEBY POLSKA BYŁA POLSKĄ"

Serdeczne życzenia składamy również Redakcji Dziennika Związkowego.

Zarząd Obwodu Z.H.P. Chicago

Kolędnicy

W niedzielę, 5 grudnia, zespół "Kolędników" 3-ciej Drużyny Harcerzy im. A. Małkowskiego wystąpił z "Herodami," na zebraniu Polish Heritage Association, w Regency Inn.

Pokaz o królu Herodzie obrazuje legendę, jak to śmierć ścięła okrutnemu władcy głowę. Diabeł nie chcąc stracić "swego łupu," natychmiast zjawia się, domagając się duszy niedobrego króla. Śmierć początkowo nie chce oddać, ale w końcu rezygnuje, zostawia diabłu nie tylko duszę, ale i ciało, a ten z wielką uciechą ciągnie Heroda do piekła.

Pokaz ten i śpiewanie kolęd stało się tradycją w naszej drużynie. Rolę Heroda, diabła i śmierci (na tych ostatnich mamy wielu ochotników) są przekazywane z "jednego pokolenia" młodych harcerzy na "drugie pokolenie."

W tym roku role te przejęli druhowie: Piotr Jankowiak, Krzysztof Ządło i Piotr Sygieda. Druh Sygieda, który doskonale opanował swoją rolę, będzie w tym roku dzielił się nią z druhem Jankiem Mleczko.

Kierownikiem "Kolędników" jest nasz Drużynowy przew. Roman Barczyński i pytania w sprawie przyszłych występów należy kierować do niego na numer tel. 677-5159 lub 276-8341.

* * *

Wspomniany pokaz został sfilmowany i będzie pokazany na telewizji, kanał 26 — o godz. 5-ej po poł., w sobotę, 25 grudnia — na programie Rona Herberta. Zachęcamy młodzież harcerską do obejrzenia pokazu.

Wydra

Bieg Na Stopnie

W niedzielę, 12 grudnia harcerze 3-ej Drużyny im. Andrzeja Małkowskiego brali udział w biegu na stopnie: młodzika i wywiadowcy. Bieg odbył się rano w lasach Robinson South, dla tych harcerzy, którzy zostali dopuszczeni do próby przez Drużynowego przew. Romana Barczyńskiego.

Choć pogoda była bardzo zimna, 14 harcerzy — w tym sześciu instruktorów i ośmiu kandydatów — przybyło na bieg. Przed rozpoczęciem — przezorni organizatorzy przygotowali gorącą kawę i ciasto, a młodzi druhowie wykorzystali ostatnie chwile przed biegiem, by się jeszcze trochę "poduczyć."

Bieg trwał niecałe cztery godziny, po którym obsada pojechała na krótki obiad i na naradę.

Wszyscy biorący udział w biegu wzięli udział w Mszy św. — w kościele św. Jacka — odprawionej w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce.

Po Mszy św. harcerze z Hufcowym i innymi instruktorami zebrali się przy obrazie Marii, Królowej Polski, by odebrać Przyrzeczenie Harcerskie od harcerzy, którzy pomyślnie przeszli próbę.

Przyrzeczenie złożyli druhowie: Marek Kokot, Marek Konopka, Roger Miałkowski i Marek Rzotkiewicz.

Była to również okazja dla wszystkich obecnych harcerzy potwierdzenia naszego postanowienia: służby Bogu i Polsce.

Wydra

Msza "Solidarności"

W niedzielę, 12-go grudnia, Polonia chicagoska z licznym udziałem Harcerstwa, zebrała się w kościele św. Jacka, by okazać swą solidarność z naszymi braćmi i siostrami, którzy w Kraju już rok czasu cierpią prześladowania z rąk zdrajców.

Na Mszy św., która rozpoczęła się o godz. 5-ej po poł., czyli o północy w Polsce — widzieliśmy sztandary Weteranów, Harcerstwa, Pomostu i innych grup polonijnych.

Po Mszy św. odbył się krótki program, rozpoczęty przemówieniem prez. Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej — Romana Pucińskiego, który przypomniał, że swym licznym udziałem pokazujemy swą siłę, jako grupa społeczna, w walce o wolność Polski. Następnie przedstawił on prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej na Stany Zjednoczone, mec. A. Mazewskiego, który z kolei podkreślił ważność jedności w działaniu Polonii: "Zjednoczoną siłą" — prezes powiedział — "pomożemy lepiej naszym rodzinom i pokażemy prawdziwą solidarność z tymi, którzy w Kraju walczą o godność człowieka i wolność." Nawiązując do swego ostatniego pobytu u prezydenta Reagana, podkreślił głęboką troskę Prezydenta o Polskę.

Program zakończył się odegraniem apelu poległych — przez druha K. Toczyckiego i przemówieniem Polki, która była w Kraju w czasie ogłoszenia stanu wojennego, podając wiele faktów o zbrodniach dokonanych przez juntę.

Uroczystość ta była bardzo podniosła. Wyjątki z niej zostały pokazane na wielu stacjach telewizyjnych.

Obchód ten jest dowodem, że nie ustąpiliśmy i nie ustąpimy ze swych żądań o słuszne prawa i sprawiedliwości w Polsce.

Wydra

Podziękowanie

Hm. R. Sobieraj — zamiast wysyłania życzeń świątecznych, złożył $20 — na Harcerski Fundusz Szkoleniowy. Za dar Bóg zapłać.

"Lechici" w Telewizji

W czwartek, 23 grudnia, o godz. 7-ej rano, na kanale 9 WGN, w programie "Bozo Circus," zobaczymy zespół "Lechitów."

Sylwester K.P.H.

Tradycyjny "Sylwester K.P.H." odbędzie się w Wiktoriańskiej Sali Białego Orła, w Niles, 31 grudnia. Po informacje telefonować 775-1142 lub 889-2271.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.

- **Rozwody**
- **Uszkodzenia Cielesne**
- **Sprawy Kryminalne**
- **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**
- **Sprawy Emigracyjne**

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY. Przyjmuje także wieczorami. Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

MU PHI EPSILON SCHOOL OF MUSIC
1919 W. Cullerton

Niski koszt za naukę muzyki dla uczniów w różnym wieku i stopniach. Teoria muzyki na pianinie, próba głosu, nauka gry na flecie i na skrzypcach.

Zapisy: Czwartek, 5 do 8 wiecz.
Sobota, 3 do 6 wiecz.
Dodatkowe informacje: 743-7234

STANLEY J. JEWELERY & GIFTS

ZŁOTY KĄCIK

5324 W. LAWRENCE AVE.

14 karatowe złoto, bransoletki, łańcuszki, pierścionki ręcznego wyrobu, korale i wiele innych rzeczy można kupić po najniższej hurtowej cenie. Sklep otwarty od 10 rano do 8 wieczorem codziennie. W środy i niedziele zamknięte.

725-7721

Dzień Dobry, Dzieci!

Noc Wigilijna

Zmierzch już zapada—zabłysły choinki
dawne wspomnienia już mocniej się cisną
i w ten to wieczór tęsknotą gnany
lecę do Kraju co leży nad Wisłą
bo tam spędziłem swoje młode lata
i tam mnie matka uczyła pacierza
i z pierwszą gwiazdą, co błyśnie na niebie
do stron rodzinnych dusza moja zmierza,

A gdy Bałtyku dojrzę wody sine
a potem ląd i światła w oddali
wiem, że nie zbłądzę i pomimo mroku
łatwo rozpoznam choć w zimowej bieli
ziemię mych ojców strojną jak co roku
gdy in exelsis śpiewają anieli
i niezadługo krajobraz znajomy
Wisłok—a obok mojej wioski domy.

Chciałbym się zmieszać z tłumem
przy kościele
usłyszeć jeszcze naszej fary dzwony
wejść do świątyni i widzieć stajenkę
gdzie w żłobku Chrystus leży nowo narodzony
chciałbym usłyszeć te nasze kolędy
co w noc tę płyną przez miasta i sioła
poczuć się znowu cząstką tego ludu
co solidarnie lepszej doli woła. . . .

I w noc tę dziwną, gdy gwiazda nadziei
rozjaśnia mroki i koi cierpienia,
zwiastując światu, że dzisiaj w Betlejem
rodzi się zbawca ludzkiego plemienia
może to Dziecię raczy wejrzeć na nas
i jak w kolędzie—rączkami drobnymi
odwróci klęski i pobogosławi
tej naszej zawsze umęczonej Ziemi.

M. S. Filar

Zapisane Na Śniegu

Ojciec wziął Piotrusia na przechadzkę w pole. Idą wolniutko. Śnieg skrzypi pod nogami.

—Tato, jakie śmieszne ślady!—woła Piotrek i pokazuje rozgrzebany śnieg, spod którego widać zielone zboże.

—Oho—powiada ojciec—był tu zając, żeby się posilić. Popatrz, te dwa dłuższe wgłębienia to ślady tylnych łap, a te dwa małe okrągłe za nimi —przednich.

—Za nimi?—dziwi się chłopiec.—Ślady przednich łap powinny być przed tylnymi.

—Masz rację, ale takie ślady zostawiają zwierzęta, które chodzą stawiając nogi kolejno, jak pies, kot, świnia, koń, owca. Inaczej u zająca. Ma on tylne nogi bardzo długie, a przednie—krótkie, chodzić więc nie może, tylko. . . .

—Wiem, wiem—przerywa Piotrek—zając kica jak królik.

—Ano właśnie, skacze. Wtedy tylne łapy wysuwa w skoku daleko do przodu i opiera je na ziemi wcześniej niż przednie.

Doszli do lasu. Zatrzymali się przy sośnie. Ślicznie wygląda z białym śniegiem na gałęziach. Pod drzewem leżą łuski z szyszek, jakieś łupinki, bryłki śniegu strąconego z góry. Dookoła drobniutkie ślady ptasich i mysich łapek.

—Tatusiu, a to czyje ślady? Biegną od jednego drzewa do drugiego i znikają. Jakby zwierzątko pofrunęło do góry. Ale to przecież nie był ptak, bo są odciśnięte ślady czterech łapek.

—A może sam zgadniesz?—mówi ojciec po chwili.—Zwierzątko łapki ma drobne. Stawia je tak jak zając. A żyje wysoko wśród gałęzi i mieszka w. . .

—Wiem już, wiem! Mieszka w dziupli, futerko ma rude i nazywa się wiewiórka.

Na łyżwach jeździmy tylko na wyznaczonym lodowisku. Niecierpliwe dzieci wybiegają z nastaniem zimy na świeżo zamarznięte jeziora, stawy i rzeki. Cienki lód pęka i zabawa może skończyć się bardzo smutno.

Szarady Sylabowe

Powiedz jakie wyrazy utworzysz z podanych sylab:

Śniegowa postać:	**NEK - BAŁ - WA**
Miejsce do ślizgania się:	**ZGA - ŚLI - WKA**
Chodzi z tobą, do szkoły:	**GA - KO - LE**

Cieszyńska Legenda

Jednym z najpiękniejszych miast na świecie jest Cieszyn. I bodaj czy nie jednym z najstarszych w Polsce.

Jak prawi legenda, był kiedyś książę polski Lech III, który miał trzech synów. Rzekł do nich pewnego razu następującymi słowy:

—Słuchajcie, synkowie, co wam teraz powiem!

Bolko, Leszko i Cieszko usiedli przeto na zydelkach[1] przed ojcowskim tronem, a na tronie siedział stary książę, Lech III, przezwany także Leszkiem III. I ci trzej synowie słuchali pilnie.

—Pójdziecie w świat, żeby się nauczyć wielu rzeczy. A więc: jak żyją moi poddani, jakie zwierzęta są w borach, dokąd płyną rzeki w moim państwie.

Będziecie słuchali, co niesie wiatr z sobą, jakie wieści rozsiewa po kraju, no, i wszystko. A po trzech latach, trzech miesiącach i trzech dniach, musicie się spotkać. A gdy się spotkacie, wrócicie do domu.

Bolko, Cieszko i Leszko powędrowali przeto w świat. Wędrowali, wędrowali przez bory, lasy, przez góry i doliny, przez rzeki i jeziora, a każdy szedł w inną stronę świata. I każdy myślał, jak to uczynić, by po trzech latach, trzech miesiącach i trzech dniach wędrówki spotkać się razem.

Szli i szli, aż nareszcie jeden z nich, ten najstarszy, a nazywał się Bolko, przyszedł nad jakąś rzekę, a nad rzeką szumiał ogromny bór, a tuż niedaleko brzegu rzeki zieleniła się piękna polana. Pasły się na niej jelenie, zające, kozy, sarny i owce, a między nimi chodziły wilki i nic. Lisy także były i kilka niedźwiedzi. I one również nic. A ptaki śpiewały tak pięknie, że było przyjemne słuchać. I wcale nie uciekały, gdy Bolko zbliżył się do nich.

Usiadł przeto na trawie, odpasał miecz.

A gdy tak odpoczywa i posila się chlebem i miodem, patrzy i widzi, że przez rzekę idzie jego brat.

—Leszko!—zawołał uradowany Bolko.

Nie mniej uradowany Leszko zawołał:

—Bolko!—i obaj ogromnie się cieszyli, że się spotkali.

—Cieszka jeszcze nie ma!—rzekł po chwili Bolko, gdy się już szczodrze naradowali.

Nagle zachrzęściły gałęzie w borze, zaszumiały liście krzaków i ni stąd, ni zowąd z boru wychodzi najmłodszy brat, książę Cieszko.

—Cieszko!—wrzasnęli obaj bracia ogromnie uradowani.

—Bolko! Leszko!—zawołał Cieszko, również ogromnie uradowany.

I tak bardzo się teraz cieszyli, jak jeszcze się nikt na świecie nie cieszył.

A gdy nacieszyli się do woli, rzekł. Cieszko, jako że był najmądrzejszy:

—Ponieważ po trzech latach, trzech miesiącach i trzech dniach spotkaliśmy się, tak szczęśliwie w takim pięknym miejscu, przeto cieszymy się bardzo. A ponieważ cieszymy się bardzo, więc na pamiątkę założymy tu nad rzeką miasto. A wiecie, jak to miasto będzie się nazywało?

—Jak?—zapytali bracia.

—To miasto będzie nazywało się Cieszyn! . . .

I tak powstało miasto Cieszyn nad rzeką Olzą. A było to w roku nie byle jakim, bowtedy kronikarze pisali rok 810.

[1]Zydelek—twardy, drewniany stołek z oparciem.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

(Ciąg dalszy)

317

Elżbieta tanecznym krokiem zbiegła po schodach. W czerwonym płaszczyku i zielonej czapeczce wyglądała jak duszek. Ledwo mówiła z radości.

— Czuję się tak przejęta, panno Shirley — wyszeptała, gdy wyszłyśmy na drogę. — Jestem Elżunią... Zawsze jestem Elżunią, gdy tak się czuję.

Poszłyśmy w dół drogi, która prowadzi na Koniec Świata, tak daleko, jak miałyśmy odwagę. Port, tonący w ciemności pod karmazynowym niebem, na którym widniały ostatnie blaski zachodzącego słońca, wydawał się należeć do świata zapomnianych baśniowych krain, tajemniczych wysp i niezbadanych mórz. Dreszcz przeszył nas obie na tę myśl.

— Panno Shirley — chciała wiedzieć Elżbieta — czy mogłybyśmy dostać się do miejsca, gdzie zachodzi słońce, gdybyśmy wytrwale biegły?

Przypomniał mi się Jaś i jego marzenia o krainie zachodzącego słońca.

— Musimy poczekać z tym do Jutra — odrzekłam. — Spójrz, Elżuniu, na tę wyspę z chmur ponad wejściem do przystani. Wyobraźmy sobie, że to jest twoja Wyspa Szczęścia.

— Gdzieś tu leży pewna wyspa — powiedziała Elżbieta marząco. — Nazywa się Latająca Chmura. To ładna nazwa, prawda? Nazwa pasująca do Jutra. Mogę ją — to znaczy wyspę — oglądać z okien strychu. Należy do pana z Bostonu, który ma tam domek letni. Ale wyobrażam sobie, że jest moja.

Zanim odeszła, ucałowałam buzię Elżbiety. Nigdy nie zapomnę wyrazu jej oczu, Gilbercie. To dziecko umiera z tęsknoty za miłością.

Dziś wieczorem, gdy przyszła po mleko, zobaczyłam, że płakała.

— One... one zmusiły mnie, żebym zmyła pani pocałunek, panno Shirley — wyszlochała. — Zamierzałam już nigdy nie myć twarzy. Ślubowałam to sobie, ponieważ, wie pani, nie chciałam zmyć pani pocałunku. Rano poszłam do szkoły nie myjąc twarzy, ale wieczorem Kobieta po prostu wzięła mnie i zdrapała go szczotką.

Zachowałam poważną minę.

— Nie mogłabyś nie myć twarzy do końca życia, kochanie. Ale nie martw się o pocałunek. Będę cię całowała każdego wieczoru, gdy przyjdziesz po mleko, a wówczas to, że nazajutrz umyjesz twarz, nie będzie miało większego znaczenia.

— Pani jest jedyną osobą na świecie, która mnie kocha — powiedziała Elżbieta. — Gdy pani do mnie mówi, czuję zapach fiołków.

Czy ktokolwiek kiedyś usłyszał piękniejszy komplement? Ale nie mogłam przejść do porządku dziennego nad tym, co powiedziała wcześniej.

— Twoja babcia cię kocha, Elżbieto.

— Nie. Ona mnie nienawidzi.

— Jesteś troszkę głupiutka, kochanie. Twoja babcia i panna Monkman to stare kobiety, a starzy ludzie łatwo się denerwują i byle co im przeszkadza. To oczywiste, że czasem wydajesz się im męcząca. A poza tym, gdy one były młode, dzieci wychowywano o wiele bardziej surowo niż teraz. One trzymają się dawnych zasad.

Czułam, że nie przekonałam Elżbiety. Mimo wszystko przecież one jej nie kochają i dziewczynka wie o tym. Ostrożnie spojrzała w stronę domu, żeby sprawdzić, czy drzwi są zamknięte, i powiedziała gwałtownie:

— Babcia i Kobieta to dwa stare tyrany i gdy nadejdzie Jutro, ucieknę od nich na zawsze.

Pewnie myślała, że umrę z przerażenia. Sądzę, że powiedziała to głównie w celu wywołania sensacji. Zaśmiałam się wesoło i ucałowałam ją. Mam nadzieję, że Marta Monkman widziała to z kuchni.

Z lewego okna mojej wieży widzę całe Summerside. Jest teraz pełne przyjaznych, białych dachów — nareszcie przyjaznych, od kiedy Pringle'owie wyciągnęli rękę do zgody. Tu i ówdzie na stryszkach i facjatkach migocą światełka. Tu i tam snuje się szary dym niby duch. Wielkie gwiazdy wiszą nisko nad dachami. Oto „drzemiące miasto". Czyż nie piękny zwrot? Pamiętasz? „Galahad poszedł przez drzemiące miasta"?

Czuję się taka szczęśliwa, Gilbercie. Nie będę musiała jechać na Zielone Wzgórze pokonana i zdyskredytowana. Życie jest wspaniałe... Wspaniałe!

Podobnie jak ciasto według przepisu panny Sary. Rebeka Dew je upiekła. Pozwoliła mu rosnąć zgodnie ze wskazówkami, co po prostu oznacza, że zawinęła je w kilka arkuszy papieru do pakowania i parę ręczników i zostawiła tak na trzy dni. Mogę je polecić każdemu.

(Czasem mam trudności z gramatyką. Na przykład nie jestem pewna, czy należało tu użyć słowa „polecić" czy „polecać". Wyobraź sobie, co by było, gdyby Pringle'owie to odkryli, zanim znalazłam dziennik Andy'ego!)

IX

Pewnego wieczoru w lutym, gdy na dworze szalała śnieżyca, a maleńki rozgrzany do czerwoności piecyk mruczał jak czarny kot, w pokoju na wieży bawiła Trixie Taylor. Zwierzała się Ani z kłopotów. Ania była powiernicą wielu osób. Wiedziano, że jest zaręczona, więc żadna z dziewcząt w Summerside nie obawiała się jej jako ewentualnej rywalki, a było w niej coś, co sprawiało, że powierzanie jej sekretów wydawało się bezpieczne.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z Życia SPK Koła Nr 31 Im. 2 Korpusu

Opłatek Koła

Tradycyjny Opłatek Koła odbędzie się 2 stycznia 1983 r., w Domu S.P.K., 3242 N. Pulaski Rd., początek o godz. 3-ej.

W części artystycznej wystąpią: Marta Walas — sopran, Lusia Rozwadowska — fortepian, Zygmunt Kossakowski — baryton, przy akompaniamencie — prof. Rudolfa Rygla. Ponadto, gościnne występy zapowiedzieli: Nina Oleńska (Ochotniczka Helenka) i Ref-ren. Całość przygotowuje Sekcja Pań z Urszulą Szatan na czele.

Zarząd apeluje do członków, przyjaciół i sympatyków Koła o przybycie na tradycyjną imprezę.

W Rocznicę Mordu Katyńskiego

Urządzenia obchodu Rocznicy Mordu Katyńskiego w roku 1983 podjęło się S.P.K. Koło Nr 31 na prośbę Komitetu Obywatelskiego. W ramach tego obchodu zostanie wmurowana Tablica Pamiątkowa w Domu Centrum Kopernika. Zarząd SPK Koła Nr 31 apeluje do organizacji polonijnych o powstrzymanie się od organizowania imprez w dniu 24 kwietnia 1983 r. W tym dniu odbędą się uroczystości z okazji Rocznicy Katynia.

Zbiórka Na Pomoc "Solidarności"

Wiadomości przychodzące z Polski utwierdzają nas w przekonaniu, że pomoc ruchom demokratycznym jest konieczna, jest nakazem chwili. Obecnie, pomoc nasza przeznaczona jest dla "Solidarności", to znaczy, na umożliwienie drukowania prasy poza cenzurą; zakupu nadajników radiowych oraz pomoc rodzinom prześladowanych przez reżim. Zarząd Koła postanowił ogłosić miesiąc zbiórki na "Solidarność", który zacznie się 25 grudnia br. i trwać będzie do 25 stycznia 1983 r. Zarząd Koła apeluje do członków o przesłanie w tym czasie swoich ofiar na pomoc "Solidarności". Będą przygotowane odpowiednie listy, które wraz z gotówką zostaną przekazane do Wydziału Kongresu P.A. na Stan Illinois na fundusz Komitetu Pomocy Obrońcom Praw Ludzkich i Obywatelskich. Przewodniczącym Komitetu jest Bonawentura Migała, a skarbnikiem płk. Jan Jurewicz.

Zarząd apeluje o ofiarność na wymieniony cel.

Zarząd Koła

Polskie Audycje Świąteczne z Rozgłośni WLTH — Gary, Indiana

I znów, jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, na antenie Rozgłośni WLTH — 1370 kc z Gary, Indiana, usłyszymy wspaniałe polskie kolędy.

Audycja świąteczna będzie nadana w sobotę, tj. w samo święto Bożego Narodzenia, 25-go grudnia, od godziny 11 przed południem do 12 w południe. W czasie tej audycji świątecznej, jak to miało miejsce w latach poprzednich, usłyszymy naszych czołowych przywódców Polonii Amerykańskiej: Prezesa Kongresu i Związku Narodowego Polskiego, Alojzego Mazewskiego, prezeskę Związku Polek w Ameryce, Helenę Zielińską i prezesa Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce, Józefa Drobota. Złożą tutejszej Polonii życzenia świąteczne i noworoczne.

Stow. Samopomocy w Nowym Lokalu

Jak już podawaliśmy, Stowarzyszenie Samopomocy Nowej Emigracji przeniosło się do nowego lokalu, 5844 Milwaukee.

Dojazd do biur kolejką do Jefferson Park a następnie autobusem 56A. Dyżury i załatwianie spraw dla naszych członków odbywa się w soboty od godz. 5 do 8 wiecz.

Sekcja Opieki Stowarzyszenia przypomina, że prowadzi sprawy i udziela pomocy w zakresie porad prawnych wszystkim tym osobom, które przepracowały 5 lat na terenie Niemiec w czasie okupacji (prace przymusowe, kompanie wartownicze itp). Oprócz tego udziela porad w sprawach imigracyjnych, podatkowych i Social Security.

W dalszym ciągu Stowarzyszenie przyjmuje zamówienie na wysyłkę paczek do Polski. Na miejscu duży wybór artykułów żywnościowych, ubraniowych, higienicznych i innych, które zainteresowani mogą dowolnie wybierać albo korzystają ze specjalnych zestawów. Wszystkie paczki doręczane są do rodzin w ciągu 2-3 tygodni.

Nowy telefon Stowarzyszenia — 631-3303.

T. Szebert, prezes

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Kryminalne
Przekroczenia Drogowe
Wypadki Przy Pracy
252-5477
2956 N. MILWAUKEE AVE.
Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank
Milwaukee, Róg Central Park
—1 Piętro)

"Apel Gwiazdkowy" Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Tegorocznym Przewodniczącym Jest Zbigniew Skonieczny

Z Polski, która znalazła się ostatnio w tak ciężkiej sytuacji, przyjechało na Zachód sporo nowych uchodźców. Centrala Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku, przez swoje placówki europejskie, udziela im pomocy prawnej (azyl i wizy emigracyjne). Nowi uchodźcy oczekują od nas również pomocy materialnej, jak: opłata za przejazd oraz mieszkanie i wyżywienie w Stanach Zjednoczonych, do czasu znalezienia im pracy.

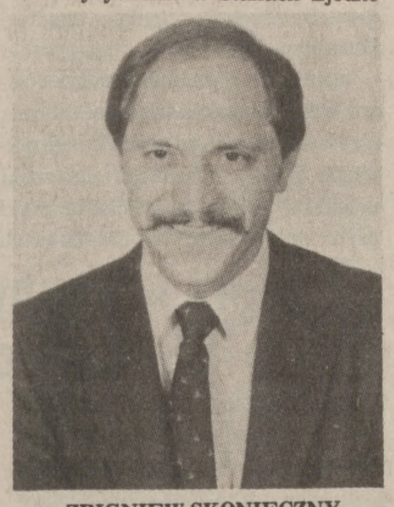

ZBIGNIEW SKONIECZNY
Tesko Welding Mfg. Co.

W bieżącym roku, Polski Komitet Imigracyjny w Chicago w okresie "Apel Gwiazdkowy," ażeby zebrać fundusze na pomoc najbardziej potrzebującym rodakom — naszym uchodźcom, których liczba w tym roku jest szczególnie wielka.

Kiedy w noc Wigilijną przełamiemy się z najbliższymi opłatkiem i po złożeniu życzeń zasiądziemy do stołu — niechaj będzie w nas, w naszych sercach, krzepiąca świadomość, że przecież pamiętaliśmy o naszych braciach na uchodźstwie, że przyczyniliśmy się do wytworzenia atmosfery wspólnoty religijnej i narodowej, że zademonstrowaliśmy naszą siłę organizacyjną i solidarność.

Każda, nawet najdrobniejsza ofiara, ma w ogólnej zbiórce wielkie znaczenie. Czeki prosimy wystawiać na P.A.I.R.C., Chicago Chapter i przesyłać je do Hedy Rzyski na adres: 5639 W. Barry Avenue, Chicago, Il. 60634. Każda ofiara zostanie przez Komitet pokwitowana i można ją odliczyć przy zeznaniach podatkowych.

Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne "Bóg zapłać."

Kursy Języka Angielskiego

Zapisy na kursy języka angielskiego będą 3 stycznia 1983 od godziny 6:00 do 7:00 wieczorem w Szkole Pięciu Braci Polaków i Męczenników — 4325 South Richmond Avenue w klasie 304.

Lekcje rozpoczną się w ten sam wieczór o godz. 7:00 do 9:05.

Opłata przy rejestracji jest $15.00 od osoby.

Należy mieć przy sobie numer Social Security.

Siostra Klarent Maria

Były Policjant Skazany Na Więzienie

Były policjant, Arthur LaGace, lat 36, został uznany winnym kradzieży samochodów typu Ford i skazany na 3½ roku więzienia.

LaGace pracował jako policjant patrolowy w dystrykcie Filmore w 1973 roku i został zawieszony w czynnościach. W latach 1979 do 1981 skradł on 8 samochodów wysokiej klasy. Policja, po dokonaniu rewizji w jednym z trzech wynajmowanych przez niego garaży, znalazła jeden ze skradzionych samochodów.

Po zawieszeniu go w pracy w policji — LaGace otworzył trzy restauracje szybkiej obsługi.

KSIĘGARNIA POLONIA
POLECAMY duży wybór polskich książek i o Polsce po angielsku. PIĘKNE albumy (wiele o Papieżu), słowniki, książki do nauki angielskiego, dla młodzieży, kucharskie, sensacyjne itd. Katalog wysyłamy bezpłatnie. Mamy najnowsze nagrania polskich płyt, polskie karty z życzeniami, mapy, przewodniki. KUPUJEMY stare książki, obrazy, bursztyny itp. Księgarnia otwarta codz. od 10 do 6 P.M. (w poniedz. i czwartki do 7 P.M.).
"POLONIA" Bookstore • 2886 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. • PH. 489-2554

DLA NASZYCH STARYCH I NOWYCH KLIENTÓW
IMPORTOWANE Z KANADY PACHNĄCE
Swieże Choinki
$10.00 $15.00
W JEDYNEJ POLSKIEJ FIRMIE:
White Eagle
Lumber & Supply Co.
3200 W. Belmont Ave.
Chicago, Illinois
539-5000
Nie Tylko mowimy po Polsku
Ale tez jestesmy Polakami.
Otwarci Jesteśmy Codziennie Od 7-Rano

33 Kongregacja Jezuitów

Pełniący z woli Papieża tymczasowe funkcje szefa zakonu jezuitów (26,000 członków) o. Paolo Dezza zawiadomił ich, że we wrześniu przyszłego roku będą mogli wybrać w Rzymie nowego superiora generalnego, zwanego zwykle skrótowo generałem i że na tej samej kongregacji powinni odpowiedzieć na postawione zgromadzeniu przez papieży Pawła VI i w większym jeszcze stopniu przez Jana Pawła II zarzuty.

Dotyczą one głównie jezuitów płd.-amerykańskich, którzy poszli za bardzo na lewo popierając ruchy partyzanckie w krajach Ameryki Łacińskiej.

80-letni, wyznaczony przez Jana Pawła II obecny nadzorca zakonu o. Paolo Dezza ostrzegł, że przed przyszłymi wyborami generała nie wolno prowadzić żadnych kampanii przedwyborczych. Przyszłoroczna kongregacja będzie 33 w historii zakonu Jezuitów, założonego przed 442 laty przez św. Ignacego Loyolę.

Egzekucja Handlarzy Narkotyków

Ipoh, Malezja (CT) — W tym tygodniu w więzieniach stołecznych w Malezji stracono przez powieszenie 3 handlarzy narkotyków. Tamtejsze sądy coraz ostrzej podchodzą do tej sprawy. W tym roku z tego samego powodu stracono już 24 osoby, w tym 15 od października do chwili obecnej.

Zgodnie z malajskim prawem, każda osoba, przy której znaleziono ponad 3.5 uncji heroiny lub morfiny automatycznie jest oskarżona o handel narkotykami, za co grozi kara śmierci lub dożywocie.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
ORAZ ASYSTENTKI
MÓWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

Kościelny Dokument o Więźniach Politycznych w PRL

Na Zachód dotarł niedawno dokument, pochodzący ze źródeł kościelnych, dotyczący sytuacji internowanych, aresztowanych i skazanych z dekretu o stanie wojennym. Dokument opracowany w ub. miesiącu daje wgląd w charakter pracy duszpasterskiej na terenie zakładów karnych i obozów dla internowanych, mówi o stanie psychicznym internowanych i skazanych. Dokument zawiera także nieznane przedtem fakty o aresztowaniu i osadzeniu w więzieniu w Elblągu ośmiu internowanych z Kwidzynia— ofiar brutalnego pobicia, do którego doszło na terenie tego obozu na początku sierpnia. Należy dodać, że w sprawie pobicia około 40 internowanych, w MSW toczy się śledztwo, którego wyników jeszcze nie ogłoszono.

Pierwsza część dokumentu omawia sytuację internowanych. Nadal funkcjonuje 13 ośrodków internowania: Darłówko, Grodków, Kielce, Piaski, Kwidzyń, Zabrze-Zaworze, Nysa, Wierzchowo Pomorskie, Strzebielinek, Iłowo-Łupków, Uherce, Włocławek-Milęcin, Białołęka i Lublin. W połowie października ogólna liczba internowanych wynosiła 1100 osób, wliczając osoby przebywające czasowo na przepustkach, albo w szpitalach. Po kolejnej fali internowań, jaka miała miejsce około 31 sierpnia, do połowy września rozpoczęło się powolne, ale stałe zwalnianie. Wszelkie obliczenia dodatkowo komplikuje fakt, że wciąż zdarzają się przypadki nowych, bądź powtórnych internowań.

Wszystkie wymienione powyżej ośrodki, oprócz Darłówka, są zlokalizowane w więzieniach różnego typu, tworząc osobne sekcje z własnymi naczelnikami. Regulamin internowanych różni się pod wieloma względami od regulaminów więziennych. Internowani nie pracują, mają swobodę poruszania się w ciągu dnia między celami, mogą uprawiać sport i działalność samokształceniową. Przysługuje im więcej paczek od rodzin, widzeń itp. Ponadto dopuszcza się dodatkową pomoc materialną ze strony Prymasowskiego Komitetu Pomocy i komitetów diecezjalnych, a także znacznie szerszą i regularniejszą opiekę duszpasterską.

Pomimo, że internowani są w zasadzie odizolowani od więźniów pospolitych, panuje dość powszechna praktyka internowania tzw. recydywistów i spotyka się tych więźniów w poszczególnych obozach w proporcji ok. 15% internowanych. Taktyka ta jest przykra dla obu stron. Dla internowanych ponieważ, często nie bez podstaw, podejrzewają internowanych recydywistów o to, że są konfidentami. Dla recydywistów, ponieważ muszą żyć otoczeni nieufnością i właśnie wśród nich najczęstsze są wypadki samookaleczeń.

Internowani żyją pod stałą groźbą zamiany internowania na areszt. Nie trzeba przypominać losu internowanych członków KSS KOR: Kuronia, Michnika, Lityńskiego i Wujca, którzy z obozu internowania w Białołęce trafili do aresztu na Mokotowie. Liczba takich przypadków nie jest mała.

Różnymi też drogami może internowany trafić do aresztu za działalność wywrotową na terenie obozu, jeśli został internowany bez oskarżenia, a władze dopiero później zdecydowały się wysunąć przeciwko niemu konkretne zarzuty. A nawet za stawianie oporu funkcjonariuszom.

Szczególnie drastyczny przypadek tego typu miał ostatnio miejsce w Kwidzyniu. W połowie sierpnia miało tam miejsce szczególnie dramatyczne wydarzenie, zakończone bestialskim pobiciem około 40 internowanych. Na początku września 8 osób z tego obozu, w tym kilku najciężej pobitych, zostało aresztowanych osadzonych w elbląskim więzieniu pod zarzutem pobicia funkcjonariuszy.

Obecnie sytuacja w niektórych obozach budzi poważny niepokój. Decyzja o zlikwidowaniu Solidarności wywołała wśród aresztowanych zrozumiałe poruszenie. Między innymi w kilku obozach odbyły się głodówki protestacyjne. W odpowiedzi naczelnicy niektórych obozów zaostrzają środki ostrożności, co z kolei powoduje dalszy wzrost napięcia. Na przykład w Kielcach od 9 września internowani nie mogą się swobodnie poruszać między celami i wprowadzono inne obostrzenia. Istnieje obawa, że w tej atmosferze może się powtórzyć to, co ostatnio miało miejsce w Kwidzyniu.

Należy też dodać, że internowani bardzo źle znoszą fakt swego relatywnego uprzywilejowania, w stosunku do aresztowanych i skazanych na podstawie dekretu o stanie wojennym.

* * *

Druga część dokumentu omawia sytuację aresztowanych i skazanych.

W obecnej chwili w zakładach karnych odbywa karę około 1500 osób skazanych na podstawie dekretu o stanie wojennym. Znacznie trudniej jest ustalić liczbę aresztowanych, wobec których prowadzi się śledztwo lub czekających na rozprawy sądowe. Jest ich prawdopodobnie około 3 tysięcy. Ale liczba ta stale wzrasta i prawdopodobnie będzie nadal rosła. Wśród skazanych jest od 60 do 70 kobiet i kilkudziesięciu młodocianych. Natomiast wśród aresztowanych, zwłaszcza ostatnio, procent kobiet i młodych ludzi znacznie się zwiększył.

Sytuacja aresztowanych i skazanych jest o wiele gorsza niż internowanych. Aresztowani są niemal całkowicie pozbawieni kontaktu ze światem zewnętrznym, w tym również opieki duszpasterskiej z prawdziwego zdarzenia. Kapłani więzienni często nie cieszą się ich zaufaniem. Ludzie młodzi, robotnicy najczęściej padają ofiarą brutalności funkcjonariuszy śledczych. Znane są liczne przypadki bicia albo wręcz torturowania w śledztwie. Zespoły sędziowskie rzadko wykazują zainteresowanie zeznaniami o pobiciach. W aresztach niemal wszystkich większych miast przebywają osoby aresztowane na mocy dekretu. Najliczniejsze ich grupy znajdują się w Warszawie przy ulicy Rakowieckiej, w Lublinie, Rzeszowie, Krakowie, Wrocławiu, Poznaniu, Raciborzu, Hrubieszowie, Łęczycy, Stargardzie-Szczecińskim, Częstochowie, Elblągu, Katowicach itd. Wiadomości o ich sytuacji są najmniej dokładne.

Pomagać im można prawie wyłącznie za pośrednictwem rodziny i księży, którym czasami udaje się dotrzeć z pomocą do więźniów politycznych.

Sytuacja aresztowanych dekretowców jest w zasadzie taka sama, jak osób aresztowanych pod zarzutem popełnienia przestępstw pospolitych.

Nieco więcej wiadomo o sytuacji osób skazanych. Większe ich grupy odbywają kary w więzieniach w Hrubieszowie, Wrocławiu, Braniewie, Iławie, Kłodzku, Krzyżańcu i Fordonie. Kobiety—w Strzelcach Opolskich, Potulicach i Łęczycy.

Warunki bytowe zależą na ogół od warunków lokalnych, stanu i urządzenia danego więzienia. Najgorsze warunki bytowe panują w Potulicach i Strzelcach Opolskich. Nieco lepsze w Braniewie i Wrocławiu.

W wymienionych więzieniach dekretowcy są w zasadzie odizolowani od więźniów kryminalnych, choć jak w przypadku internowanych czasami wprowadza się między nimi pewną ilość kryminalistów i nie muszą pracować, jeśli nie chcą. Ale wówczas otrzymują jeszcze gorsze wyżywienie. Mają oni prawo tylko do jednej paczki żywnościowej miesięcznie i jednego widzenia a i te prawa i inne są często im odbierane przez naczelnika pod pretekstem ich złego zachowania.

Zarówno Prymasowski Komitet Pomocy, jak i komitety diecezjalne wielokrotnie próbowały dostarczać dekretowcom symbolicznych paczek mających raczej charakter dowodów pamięci niż realnej pomocy, jednakże więziennictwo broni się przed przyjmowaniem tych darów twierdząc, nie bez słuszności, że nie można stwarzać nierówności między więźniami z dekretu a innymi skazanymi. Problem ten przestałby istnieć, gdyby wznowiono działalność patronacką.

Chyba najboleśniejszą sprawą jest brak właściwej i regularnej opieki duszpasterskiej. Tylko niektórzy kapelani więzienni cieszą się zaufaniem skazanych. I tylko niektórzy naczelnicy więzień dopuszczają do posług duszpasterskich księży nie z własnego wyboru.

Stosunkowo dobrą opiekę duszpasterska mają więźniowie w Hrubieszowie, Łęczycy i Wrocławiu, a najgorszą chyba na Rakowieckiej nr 2 i Służewcu w Warszawie. Jedynie biskupom nie odmawia się na ogół zezwoleń na odwiedzanie skazanych z własnej diecezji. Na przykład w Hrubieszowie dekretowcy z wszystkich diecezji, poza warszawską, byli w czerwcu wizytowani przez swoich biskupów. Walka o zapewnienie więźniom właściwej opieki duszpasterskiej wydaje się szczególnie ważna, gdyż kontakt z księdzem stanowi dla nich bardzo potrzebną podporę duchową i przeciwdziała niszczącemu psychikę poczuciu opuszczenia.

KRONIKA TRÓJCOWA

Uroczysta Pasterka

Odprawiona zostanie o północy w górnym kościele. Od godz. 11:30 przed Pasterką będziemy sią łączyć z chórem w śpiewaniu kolęd. Prypominamy gościom, że muszą używać przednich drzwi na ulicy Noble do wchodzenia i wychodzenia z kościoła. — Boczne drzwi będą używane w porze letniej. Ranne Msze św. o godzinie 9:00 po angielsku; o 10:30 po polsku. Boże Narodzenie jest to Swięto obowiązujące.

Nie będzie Mszy św. o 7:30 rano w święto Bożego Narodzenia.

Opłatki

Opłatki można kupić po 50¢ za paczkę w zakrystii lub na plebanii.

Kopertki Roczne Na 1983

Znajdują się w tyle kościoła. Prosimy odnaleźć swe nazwisko i zabrać kopertki. Ci którzy idą na wieczorną Mszę św. w sobotę i na Msze św. o 7:30 rano w niedziele, znajdą swe kopertki w dolnym kościele; wierni uczęszczający na Msze św. o 9:00 i 10:30 rano, mogą wyszukać swe kopertki w górnym kościele. Jeżeli nie znajdziecie swego nazwiska, spytajcie się księdza o kopertki.

Spowiedź Świąteczna

W dzień Wigilii, 24 grudnia o godz. 7:30 rano, od 2:00 do 4:00 po południu tylko. Jest to ostatnia okazja przyjęcia Sakramentu Pojednania przed Bożym Narodzeniem.

Niedziela Po Bożym Narodzeniu

Msze św. jak zwykle o 7:30, 9:00 i 10:30. Msza św. angielska 25-go jest skasowana.

Wieczorek Gwiazdkowy Gminy 178 ZNP

Dorocznym zwyczajem Gmina 178 ZNP urządza "Wieczorek rodzinny i Gwiazdkę" dla dzieci, w poniedziałek, 27 grudnia, w sali SPK pnr. 3242 N. Pulaski Ave., początek o godzinie 6:30 wieczorem.

Do licznego udziału w tym Wieczorku zaprasza się delegatów i delegatki oraz rodziców z dziatwą należącą do Grup przynależnych do Gminy 178 ZNP, zapewniając mile spędzony wieczór.

Gwiazdor obdarzy dziatwę podarunkami a panie delegatki podejmować będą przybyłych smacznymi ciastkami i kawą. Przewidziana jest wymiana podarunków (grab bag), więc uprasza się o przyniesienie ze sobą skromnego podarunku, wartości nie przekraczającej $2.

Spodziewamy się, że skarbnik ZNP zaszczyci nas swą obecnością, to też prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Aleksander Moll — prezes
Roman Strzelecki — przewodniczący

Wybory, Instalacja i Gwiazdka w Grupie 1958 ZNP

Zebranie wyborcze Tow. Rzeczpospolita Polska, Gr. 1958 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 26 grudnia, w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd., o godzinie 2 po poł. Komisarz Okręgu XIII Józef Sikora odbierze przysięgę od nowego zarządu na rok 1983. Odbędzie się też loteria.

Zarząd prosi o liczny udział członków i przyjaciół. Jest to ostatnie posiedzenie. Sekr. fin. będzie urzędował nieco wcześniej przed zebraniem.

Po posiedzeniu odbędzie się "Gwiazdka" dla dziatwy i przekąska podana przez panie.

Lydia Jagielnik — prez.
Halina Wojnar — sekr. prot.
Henryka Szczepankowska — sekr. fin.

Opłatek Zrzeszenia Nauczycieli

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce serdecznie zaprasza członkow, przyjaciół, i sympatyków na Opłatek Nauczycielski, który odbędzie się w niedzielę, 26 grudnia 1982, o godzine 2 po południu, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago. W programie występy dzieci szkolnych. Wstęp wolny dla wszystkich.

Helena Ziółkowska, prez. Zrzeszenia

Poprierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

O "Skrócie" Prezydenta

Interesująca wymiana poglądów rozwinęła się w związku z wypowiedziami prezydenta Reagana w czasie ostatniej konferencji prasowej, dotyczącymi zagadnień zbrojeń atomowych, jak też kontroli i ewentualnego ich zmniejszania po obu stronach: Stanów Zjednoczonych i Sowietów. Na te tematy toczą się rozmowy w Genewie, a ponieważ jest obecnie przerwa w rokowaniach, główny rzecznik delegacji amerykańskiej, gen Edward Rowny (polskiego pochodzenia), powrócił do Stanów Zjednoczonych oraz złożył Prezydentowi raporty.

W czasie konferencji prasowej zapytano Prezydenta, czy sądzi on, że można rzeczywiście doprowadzić do kontroli broni atomowych, skoro Sowiety głoszą, że jeśli Stany Zjednoczone zaczną rozbudowywać te bronie w Europie, Sowiety zwiększą swoje siły w tej kategorii.

Prezydent wyraził przekonanie, że mimo wszystko należy oczekiwać postępów w rokowaniach, gdyż — jak raportował Prezydentowi gen. Rowny — strona sowiecka w rozmowach w Genewie ujawniła w swoim stanowisku "powagę rokowań", co świadczy, że Sowiety "są gotowe oraz prowadzą rozmowy". Prezydent powiedział też, że oczekuje "propozycji" ze strony Sowietów, która miałaby dotyczyć liczby pocisków atomowych średniego zasięgu, ale jest on zdania, że taka oferta nie byłaby dla Stanów Zjednoczonych dostateczna.

Z "przecieków" do prasy wynika, że Sowiety zamierzają przedłożyć w Genewie projekt zmniejszenia liczby swoich pocisków atomowych w Europie i w Azji o ponad połowę, jak to delegacja Moskwy dała do zrozumienia delegacji Washingtonu. Ale warunkiem ze strony Sowietów jest postulat, aby Stany Zjednoczone zarzuciły plany budowania nowych stanowisk pocisków atomowych w Europie. Na tym ma polegać owa "propozycja" (proposal), jaką ma wysunąć Moskwa, o której Prezydent mówił w czasie konferencji prasowej. Ponieważ rozmowy w Genewie na temat sił atomowych bezpośredniego zasięgu zostaną wznowione 27 stycznia, można sądzić, że właśnie w tej fazie rokowań delegacja sowiecka wysunie swoją "propozycję".

Określenie "proposal" zostało użyte przez Prezydenta w czasie konferencji prasowej, ale później rzecznik Białego Domu uważał za potrzebne przekazać prasie interpretację tego określenia.

Po prostu, jak często zdarza się w polityce, a szczególnie w jej dyplomatycznym odgałęzieniu, oświadczenia mężów stanu są później wyjaśniane co ich treści, sensu i znaczenia.

Otóż rzecznik Białego Domu powiedział, że termin "proposal" został użyty przez Prezydenta jako . . . "skrót myślowy", gdyż w istocie rzeczy Prezydent chciał powiedzieć: "Strona sowiecka (w Genewie) dawała do zrozumienia w sposób fragmentaryczny, że ujmie różne idee w formalną propozycję".

Dla Prezydenta Reagana nie wystarcza, że Sowiety mają wysunąć jakąś "propozycję": "Nadal bowiem będziemy w sytuacji znacznie niekorzystnej". Toteż Prezydent jest zdania, że Stany Zjednoczone potrzebują unowocześnienia broni atomowych, aby nadgonić nasze własne zaniedbania. Właśnie nowe pociski będą nowoczesne, a one nie zostaną wyjęte z obiegu, ale będą stanowiły przeciwwagę dla sowieckich pocisków typu SS-18s.

Przemilczane Zagadnienie

W powodzi analiz i komentarzy na temat stosunków izraelsko-arabskich pomija się z niewiarygodnych przyczyn najważniejsze zagadnienie — wodę. Jak nafta dla Arabii Saudyjskiej i Kuwejtu, tak woda jest dla większości Palestyny źródłem życia. Rozumieją to zarówno Arabowie jak Izraelczycy. Premier Menachem Begin uzasadnia panowanie izraelskie nad wyżynami Samarii i Judei racjami religijnymi, historycznymi i bezpieczeństwa. Kilka dni temu izraelskie przedsiębiorstwo państwowe "Mekoroth" zaopatrujące kraj w wodę, ostrzegło przed zrzeczeniem się kontroli nad prawobrzeżną Jordanią, okupowaną przez wojska izraelskie od 1967 r., ponieważ jest ona ważnym źródłem wody dla Izraela.

Poważna część opinii izraelskiej odrzuca argumenty religijne i historyczne. Nie tylko nacjonaliści Begina ale kilka innych partii docenia znaczenie strategiczne wysokiego brzegu Jordanu, który jest naturalną linią obronną przed najazdami ze wschodu. Natomiast argumentu wysuniętego przez zarząd "Mekoroth" nie może odrzucić nawet lewicowa partia Mapam.

Palestyna jest częściowo pustynią. Od wiosny do późnej jesieni błękitu nieba nie zasłania ani jedna chmurka. Natomiast w zimie deszcze lub śnieg padają często, napełniając wodą naturalne podziemne zbiorniki na górzystej wyżynie Judei i Samarii. Z tych zbiorników pochodzi jedna trzecia wody (1.9 miliarda metrów sześciennych) zużywanej obecnie przez Izrael. Resztę dostarcza jezioro Genezaret, zaopatrywane przez strumienie mające swe źródła w górach Libanu i na wyżynie Golan.

Wyżyna Judei i Samarii otrzymuje w zimie około 440 milionów metrów sześciennych wody deszczowej, ale tylko 110 milionów m. sześciennych wody zużywa miejscowa ludność arabska i izraelska, reszta płynie do miast i wsi w gęsto zaludnionym centralnym Izraelu. Warto przypomnieć, że rozpoczęcie budowy kanału u podnóża wyżyny Golan, który miał połączyć strumienie tworzące Jordan i omijając jezioro Genezaret (które pokrywa dwie trzecie zapotrzebowania Izraela na wodę) skierować wodę do Transjordanii, było jedną z głównych przyczyn wybuchu wojny izraelsko-arabskiej w 1967 r. Izrael chcąc się uniezależnić od Arabów rozwija desalinizację wody morskiej, ale nie znaleziono jeszcze techniki ekonomicznej.

Znawcy stosunków na Bliskim Wschodzie twierdzą, że dyskusje na temat przyszłości Palestyńczyków są pustym gadaniem, ponieważ nie obejmują rozdziału wody i zabezpiecznia jej dostaw do centralnego Izraela, gdzie mieszkają dwie trzecie ludności kraju. Bez dostaw wody z wyżyny Judei i Samarii, ta część Izraela zamieniłaby się znowu w pustynię. Izraelscy komuniści i partie lewicowe odrzucają argumenty religijne, historyczne a nawet strategiczne za utrzymaniem zależności Judei i Samarii od Izraela, ale przyznają, że zabezpieczenie dostaw wody z tego rejonu jest kwestią życia lub śmierci Izraela. Jest to zagadnienie jednoczące wszytkich Izraelczyków.

Odpadki Radioaktywne

Niektóre pisma lokalne, obsługujące osiedla podmiejskie, podjęły zagadnienie, o którym jakoś cicho wśród władz stanowych, w prasie śródmiejskiej oraz w kołach społecznych, zainteresowanych ochroną naturalnego otoczenia. Chodzi mianowicie o to, że na mocy porozumienia określonego jako "Midwest interstate Compact", zawartego przez 16 stanów, w tym i Illinois, rozważa się, który z tych stanów będzie "gospodarzem" dla przyjmowania na swój teren odpadków radioaktywnych niskiego natężenia. Sprawa powinna więc budzić żywe zainteresowanie w wielu środowiskach urzędowych oraz kręgach społecznych.

Owszem, około dwa tygodnie temu odbyła się konferencja na temat przyjmowania odpadków radioaktywnych na teren naszego stanu, ale w konferencji tej nie uczestniczyli przedstawiciele Illinois "Department of Nuclear Safety", gdyż "z powodów osobistych" nie mógł przybyć dyrektor Milton Zucor, a nie pojawił się i zapowiedziany w zastępstwie inny urzędnik tego Departamentu.

Zagadnienie przyjmowania radioaktywnych odpadków z innych stanów na teren Illinois musi być traktowane przez władze stanowe z wielką powagą. Również społeczeństwo powinno otrzymać obszerne i jasne informacje o co tu chodzi. W 1980 r. Kongres zdecydował, że sprawa traktowania odpadków radioaktywnych wchodzi w zakres odpowiedzialności stanów i one powinny ustalić metody magazynowania tych odpadków, uzgadniając w zakresie regionalnym, który stan będzie tym "gospodarzem" (host).

Pani Joanna Hoelscher, zajmująca się zagadnieniami energii dla organizacji "Citizens for a Better Enviroment", sądzi, że właśnie Illinois stanie się zbiornikiem odpadków radioaktywnych, ponieważ po prostu w naszym stanie wytwarzane są te odpadki na stosunkowo dużą skalę. Jeśli tak zostanie przesądzona sprawa, powstanie zagadnienie, gdzie ma być zbiornica tych odpadków. Powstaje ich najwięcej w północnej części stanu, ale przypuszczalnie zbiornica będzie w części środkowej lub południowej stanu.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Krew Na Rękach Andropowa

DZIENNIK POLSKI (Detroit) — Nie było życzeniem Breżniewa, by jego następcą został Andropow. Miejsce to miało przypaść najbliższemu przyjacielowi i długoletniemu współpracownikowi Konstantinowi Czernence. Zamiast tego Czernenko nominował Yuri Andropowa, który — przewodnicząc zebraniu — sam siebie zatwierdził. Znawcy wskazują na wiele niedokładności oraz złamanie tradycji wyborów lidera sowieckiego. Okazuje się, że po nominacji przez Politbiuro zatwierdzenie Andropowa powinno być oddane Centralnemu Komitetowi na jawnym, otwartym posiedzeniu, ale wszystko odbyło się za zamkniętymi drzwiami.

Kiedy przyszło jednak do obsadzenia stanowiska prezydium Najwyższego Sowietu, odpowiadające urzędowi prezydenta, sprawa została odsunięta i Andropow — pierwszy sekretarz Sowieckiej Partii Komunistycznej pozostaje nadal tylko sekretarzem. Nie osiągniął tego, co miał Breżniew: sekretariat i prezydenturę. A mimo to Andropow ma odpowiednie "kwalifikacje", bo od 1973 roku jest członkiem Politbiura; przez 15 lat stał na czele tajnej policji KGB zanim został powołany do sekretariatu w maju 1982 roku, po śmierci Susłowa. Od pewnego czasu czynniki sowieckie starają się zatuszować fakt, że Andropow był najwyższym człowiekiem w KGB, mówiąc, że "ktoś inny" był "prawdziwym" szefem tej znienawidzonej policji.

Wybielanie następcy Breżniewa nie jest tylko jego własną inicjatywą, bo sowiecki areopag, dbając o własny obraz polityczny chce pokazać go jako człowieka cywilizowanego i w jak najlepszym świetle. Z drugiej jednak strony ci sami, którzy go wybrali, dają mu ciągle do zrozumienia, by nie próbował naruszyć "fundamentalnych elementów" systemu.

I kiedy na Kremlu toczy się walka o ugruntowanie Andropowa, z Włoch nadeszła wiadomość, że władze rzymskie aresztowały i o zamach na Jana Pawła II oskarżyły obywatela bułgarskiego Siergieja Antonowa, urzędnika bułgarskich linii lotniczych.

Skazany na dożywotnie więzienie za tę zbrodnię Turek — nazwiskiem Agca — zidentyfikował Bułgara, którego podobiznę wyłowiono z fotografii tuż po oddaniu strzałów (przez Agcę) do Ojca Swiętego, w maju 1981 roku. Obecnie dwaj inni dyplomaci bułgarskiej ambasady są oskarżeni o to samo. Tu należy wspomnieć, że bawiący w tym czasie na Placu św. Piotra współpracownik stacji radiowej WXYZ z Detroit, natychmiast powiedział władzom rzymskim, że Agca nie był sam w tym zamachu. Proces odbył się i Turek został skazany na więzienie, starając się przekonać, że nie miał wspólnika czy wspólników. Teraz sytuacja zmieniła się, bo afera zamachu nagle objęła tak wielki krąg, że rząd włoski zaczyna się obawiać konsekwencji w stosunkach z Moskwą, gdzie Andropow jest u władzy.

W pierwszym rzędzie Bułgaria zażądała wymienienia swego obywatela za dwóch Włochów, więzionych przez nią. Rzym odrzucił propozycję, ale zakłada się, że podobno rozkaz zgładzenia Papieża miał wyjść od Andropowa — szefa KGB. Sowiety mają przywódcę o zakrwawionych rękach.

Ale to nie jest niespodzianką, bo może z wyjątkiem Maleńkowa — wszyscy rządzący Związkiem Sowieckim mieli krew ludzi niewinnych na swych rękach.

Rozwój Gospodarczy Węgier

Węgrom udało się w bieżącym roku uzdrowić politykę gospodarczą przede wszystkim dzięki uzyskaniu od Zachodu 1.6 mld nowych kredytów. Pod koniec roku Węgry osiągnęły również małą nadwyżkę eksportu nad importem z krajami Zachodu, co pozwoliło im na uzyskanie trochę twardej waluty.

Powodem do wzrostu zaufania, które Zachód wykazał wobec Węgrów, jest wprowadzenie ograniczonej operacji wolnego rynku, a tym samym elastyczności w niezbędnych zmianach gospodarczych, co ułatwia wzrost produkcyjności. Poza tym węgierski Bank Narodowy obsadzony jest nie przez tępych politruków, ale bardzo zdolnych i wyszkolonych handlowców. Niemniej ważna jest tendencja rządu do ograniczenia wewnętrznego popytu, obcinania zbytecznych inwestycji i kierowania całego wysiłku na eksport. Węgrom udało się w maju osiągnąć członkostwo Międzynarodowego Funduszu Monetarnego, do którego Polska nie należy, dzięki czemu mogły uzyskać dodaktowy kredyt w wysokości $600 mln.

Wacław Netter

Egipt Pod Rządami Mubaraka

Upłynął rok od zabójstwa prez. Sadata i objęcia władzy w Egipcie przez jego następcę. Tegoroczne święto żołnierza i związana z nim wielka parada zostały odwołane. Po części by nie przypominać zeszłorocznych tragicznych okoliczności, a po części ze względów oszczędnościowych. Poza tym prez. Mubarak nie znosi ostentacji i pompy. Pod tym względem różni się bardzo od swego poprzednika.

Sadat miał w sobie coś z faraonów. Lubił przepych, luksus, barwne korowody, defilady, przeglądy wojskowe, wystawność, zbytek i okazałość. Rósł w sobie, uśmiechał się, gdy widział przed sobą kolumny wojska, maszerujących żołnierzy i przejeżdżające działa. Buława, kolorowe mundury, galony, szlify — wszystko to dodawało mu sił, napełniało dumą i dobrym samopoczuciem. Może, gdy na łaziku przejeżdżał przed frontem kompanii honorowej, zdawało mu się, że jest Ramzesem witającym z rydwanu zwycięskie wojska egipskie?

W Mubaraku siedzi dusza fellaha. Cichy, pracowity, unikający rozgłosu. Nie chce słyszeć o luksusie, przepychu i blichtrze należnym władcy Egiptu. Zamiast w pałacu zamieszkał w zwykłym podmiejskim domu. Nie nosi munduru ani oznak oficerskich. Unika protegowania przyjaciół i członków rodziny. Odmówił swemu bratu pomocy w otrzymaniu przydziału rządowego mieszkania. Ma obsesję na temat uczciwości. Pragnie zachować bezstronność i sprawiedliwość wobec swoich poddanych. Chce przede wszystkim dotrzymać obietnic sprzed roku: przeprowadzić reformy gospodarcze, ulżyć doli biednych i upośledzonych, zasypać zbyt głęboką przepaść między biednymi i bogatymi.

Na razie niewiele z tego udało mu się uzyskać. Bogaci podśmiewają się z jego uczciwości. Biedni ciągle czekają na obiecaną poprawę. Poziom życia ludności jest wciąż niski. Na większe inwestycje brak kapitałów. Zagraniczni inwestorzy nie kwapią się z lokowaniem pieniędzy po odejściu Sadata. Sytuacja wewnętrzna ciągle jest niepewna. Fala muzułmańskiego fanatyzmu opadła nieco, ale nie uspokoiła się całkowicie. Prezydent przedłużył na rok stan pogotowia wprowadzony po zabójstwie Sadata. Dalszych 60 członków Bractwa Muzułmańskiego poszło do więzienia.

Lepiej nieco wygląda polityka zagraniczna. Mubarak odzyskał ostatnią część okupowanego przez Izrael półwyspu Synaj. Ale nawet nie wziął udziału w tej ceremonii, jak to zwykł czynić prez. Sadat w przejmowaniu kolejnych zon terytorium. Mubarak wygłosił przemówienie w Zgromadzeniu Ludowym w Kairze, w którym oświadczył, że "pokój jest ścieżką naszej przyszłości" i potwierdził zobowiązania podpisane w Camp David. Równocześnie dał do zrozumienia, że będzie szukał sposobów naprawienia stosunków z innymi krajami arabskimi. Złożył wizytę w Arabii Saudyjskiej z okazji pogrzebu króla Chaleda. Zniósł wizy wjazdowe do Egiptu dla obywateli 12 umiarkowanych krajów arabskich.

Usiłowania te nie pozostały bez odpowiedzi drugiej strony. Król Jordanii Hussein, i Maroka, Hassan II, przysłali mu depesze gratulacyjne z powodu odzyskania Synaju. Arabia Saudyjska cofnęła zakaz sprzedaży egipskiej prasy na swoim terytorium. Kraje Zatoki wysłały oficjalne podziękowanie za dostawy broni i pomoc Egiptu w walce Iraku z Ajatolą Chomeinim, Mubarak potrzebuje jednakże nie tylko słów uznania i wyrazów przyjaźni, ale przede wszystkim wsparcia finansowego magnatów naftowych, szczególnie Arabii Saudyjskiej. Najbardziej zaciętymi wrogami Mubaraka są dwa kraje: Libia i Syria. Płk Gaddafi i prez. Assad torpedują wszelkie próby powrotu Egiptu na łono Ligi Arabskiej. Żądają by zerwał umowę podpisaną w Camp David i przystąpił do frontu antyizraelskiego.

Mimo, że Egipt związany jest tym układem, Mubarak wyraźnie wypowiedział się przeciw inwazji Libanu. Odwołał swego ambasadora z Izraela oraz planowane wzajemne wizyty polityków obu krajów. Potępił bombardowania ludności cywilnej i niszczenie miast przez lotnictwo izraelskie. Poparł również plan prez. Reagana utworzenia autonomicznego obszaru palestyńskiego na Zachodnim wybrzeżu Jordanu, w unii z królestwem wzmocnił niewątpliwie swoją pozycję w świecie arabskim.

Mubarak nie posiada jednakże szerszej wizji, wymaganej od przywódców i polityków. Przy tym jest podejrzliwy i nieufny zarówno w stosunku do swoich podwładnych jak i przywódców krajów arabskich. Są to być może skutki szkoły sowieckiej. W Moskwie Mubarak kończył oficerski kurs lotniczy. Atmosfera donosów, szpiegowania, podejrzliwości, panująca w systemach komunistycznych, musiała wywrzeć i na niego wpływ. Trzeba jednakże przyznać, że dotychczas Mubarak nie okazuje żadnych sympatii marksistowskich.

Dziennik Polski (Londyn)

Miny i Bomby Zagrożeniem Dla Ludności Libanu

Zespoły amerykańskich specjalistów wojskowych w zakresie materiałów wybuchowych pomagają wojskom Libanu w oczyszczaniu terenów kraju, szczególnie rejonu dokoła stolicy Bejrut, z pozostałości z okresu działań wojennych po najeździe na Liban wojsk Izraela.

Amerykańscy saperzy i pirotechnicy zdają sobie sprawę, że zadanie oczyszczenia Libanu z min i bomb trzeba wykonać możliwie jak najszybciej, jeśli chce się uchronić ludność, szczególnie dzieci i młodzież, od przypadkowych wybuchów, kończących się z reguły śmiertelnymi ofiarami, jak też poważnym kalectwem.

Amerykański dowódca jednostki wojskowej, składającej się z fachowców w rozbrajaniu min i bomb, jest zdania, że Bejrut zostanie powierzchownie oczyszczony z bomb i min, jakie nadal znajdują się na terenie zniszczonego wręcz katastrofalnie miasta, poprzywalane gruzami zburzonych gmachów. Toteż przy usuwaniu gruzów trzeba działać bardzo ostrożnie, aby nie spowodować wybuchów pocisków artyleryjskich, bomb lotniczych czy też min saperskich.

Amerykańscy żołnierze zaobserwowali niepokojące zjawisko, a mianowicie lekceważenie ze strony ludności Libanu niebezpieczeństwa nieoczekiwanych wybuchów. Ludność ta przyzwyczaiła się do materiałów wojennych do tego stopnia, że nie traktuje ich jako potencjalnego czynnika, powodującego nadal ofiary w zabitych i poranionych. Toteż Amerykanie przeprowadzają akcję uświadamiającą, mającą na celu narzucenie Libańczykom przekoonania, że jeśli idą gdziekolwiek na obszary zasypane gruzami, nie powinni wchodzić tam na własną rękę, ale dla uchronienia się przed nieszczęściem wybuchów mają obowiązek zwracać się do wojska czy też do policji o asystę.

Poza prowadzeniem szkolenia żołnierzy libańskich w jaki sposób należy postępować przy wykrywaniu "ostrych" pocisków, min i bomb, Amerykanie podejmują również usuwanie tego potencjalnego zagrożenia. Otóż okazało się, że właśnie amerykańscy specjaliści wykryli ponad 250 różnego typu pocisków, bomb i min, wyprodukowanych w 17 różnych państwach. Co najmniej 80 rodzajów tej amunicji nie było dotąd znanych Amerykanom. Przykładowo różne pociski były produkcji portugalskiej, norweskiej, amerykańskiej, sowieckiej i północno-koreańskiej. Jeśli chodzi o granaty, to ustalono, że w czasie działań wojennych używano na terenie Libanu co najmniej 40 rodzajów tej broni.

Zanim zespół amerykański podjął akcję szkolenia libańskich żołnierzy, wojsko Libanu po prostu wysadzało w powietrze zburzone gmachy, w których mogły znajdować się materiały wybuchowe. Brak bowiem było specjalistów do rozbrajania pocisków, min i bomb.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

MECZE PIŁKARSKIE O PUCHAR POLSKI

W rozgrywkach piłkarskich o Puchar Polski doszło do kilku niespodzianek. Największą sprawił III-ligowy zespół Lecha Gdańsk, który wyeliminował ostatnio dobrze spisującą się drużynę w ekstraklasie Śląsk Wrocław 3:0. Stwierdzić jednak należy, że wszystkie bramki padły dopiero w dogrywce. W normalnym czasie mecz zakończył się wynikiem remisowym 0:0. Drugą niespodziankę należy zarejestrować w meczu Piast Gliwice — Bałtyk Gdynia 2:1. W innych meczach wygrali faworyci.

Szokująca dla kibiców Śląskich jest również porażka Szombierek na własnym boisku w Bytomiu z Wisłą Kraków.

Kibice Górnika Wałbrzych oczekiwali na własnym stadionie zwycięstwa swego zespołu. Niestety odeszli rozczarowani zwycięstem Legii Warszawa. Dramatycznie zakończył się mecz w Szczecinie gdzie Pogoń grała z Zagłębiem Sosnowiec. Zespół Szczecina miał — jak podaje polska agencja prasowa — zdecydowaną przewagę, atakując przez okres całego spotkania. Nie zdołała jednak uzyskać bramki. Piłkarze Zagłębia jedynie dwa razy strzeli na bramkę Pogoni i za drugim razem w dogrywce w 117 min. Mazur ulokował piłkę w bramce.

* * *

Oto wyniki poszczególnych meczy:

Stal Stocznia Szczecin — Ruch Chorzów	2:3
Szombierki Bytom — Wisła Kraków	0:1
Wisła Płock — Lech Poznań	0:1
Piast Gliwice — Bałtyk Gdynia	2:1
Górnik Wałbrzych — Legia Warszawa	0:2
Pogoń Szczecin — Zagłębie Sosnowiec	0:1
Lechia Gdańsk — Śląsk Wrocław	3:0

* * *

TERMINARZ ELIMINACJI PIŁKARSKIEJ REPREZENTACJI OLIMPIJSKIEJ

W Kopenhadze spotkali się ostatnio przedstawiciele piłkarskich federacji Danii, Finlandii, Niemiec Wschodnich Polski i Norwegii, by uzgodnić terminy eliminacyjnych spotkań turnieju olimpijskiego, który się odbędzie w Los Angles w 1984 roku, w grupie "B", w której występują wymienione powyżej kraje.

Terminarz jaki ustalono wydaje się być korzystny dla reprezentacji polskiej. Polscy olimpijczycy spotkają się z wszystkimi czterema przeciwnikami, najpierw na wyjeździe, a rewanże rozgrywane będą następnie na terenie Polski.

Reprezentacja Polski zainauguruje eleminację meczem z Finlandią w Helsinkach 4 maja 1983 r. Rewanż z Finlandią rozegrany zostanie 25 maja. 29 czerwca Polska gra z Norwegią, 7 września z Niemcami Wschodnimi, 5 października z Danią, 9 listopada z Norwegią, 4 kwietnia z Niemcami Wschodnimi i ostatni decydujący prawdopodobnie o ostatecznym układzie tabeli 22 kwietnia z Danią.

Spotkania eliminacyjne muszą być rozegrane w terminie od 1 stycznia 1983 r. do 30 kwietnia 1984 r.

* * *

LEKARZ KRYTYKUJE ORGANIZATORÓW PRZYSZŁEJ OLIMPIADY

Po wizycie w Los Angeles znany zachodnioniemiecki lekarz sportowy, prof. Josef Keul, wystąpił z ostrą krytyką planów, przedstawionych przez organizatorów letnich Igrzysk Olimpijskich w zakresie opieki medycznej. Za kardynalny błąd uważa brak ośrodka medycznego w wiosce olimpijskiej, w której zamieszka około 13,000 sportowców i osób towarzyszących.

Praktycznie pozbawieni oni będą podstawowych urządzeń medycznych. Zgodnie bowiem z planami organizatorów zawodnicy w wypadku kontuzji czy choroby przewożeni mają być z wioski olimpijskiej lub ze stadionów przez zatłoczone miasto do szpitali miejskich. Prof. Keul twierdzi, że w swojej długoletniej praktyce nie widział tak złych warunków, w jakich na Igrzyskach mają pracować lekarze sportowi.

Można mu wierzyć, gdyż w życiu wiele widział sprawując opiekę lekarską nad sportowcami od czasów Igrzysk Olimpijskich w Rzymie.

* * *

NIECODZIENNY STYL KLUBU WARFORD

Statystycy w W. Brytanii wzięli się ostatnio za angielską piłkę nożną. Wykazali cyframi, że przytłaczająca większość bramek pada po dalekich wykopach do przodu, a nie po serii precyzyjnych podań. Przewaga terenowa nic nie znaczy pod względem wygrywania meczów. Wiadomo, że statystycznie można wszystko udowodnić. Ale Wykazy statystyczne potwierdzają sukces klubu Warford. Jest wiceliderem 1 ligi! W przeciągu 5 lat przeszedł z 4 ligi do pierwszej i to jest wielki sukces!

Graham Taylor, menażer Watfordu, śmieje się ze swych krytyków i nie chce brać udziału w dyskusjach telewizyjnych; mówi: — "Po co? Przecież wyniki najlepiej świadczą, że nasz styl, Warfordu, jest dobry i skuteczny". Kluby I ligi są zażenowane i wściekają, się, że kopciuszek piłkarski "Warford" ma tak wielkie sukcesy.

* * *

Włosi są ostatnio oburzeni na Anglika Francisa; gra on obecnie w Sampordia (Genowa), gdyż w świeżo wydanej książce skrytykował piłkarzy włoskich za faulowanie; grożą mu represjami włoskiego związku piłkarskiego.

* * *

DYSKWALIFIKACJA ANNY WŁODARCZYK

W czasie ostatnich mistrzostw lekkoatletycznych w Atenach, Grecja przeprowadzono badania antydopingowe, które wykazały wyniki pozytywne w dwóch wypadkach: Anny Włodarczyk (Polska) i Eleny Stojanowej (Bułgaria).

Obydwie zawodniczki zostały zdyskwalifikowane na 18 miesięcy. Jeśli chodzi o zawodniczkę polską, to — zdaniem polskich władz lekkoatletycznych w czasie badań antydopingowych miały rzekomo miejsce pewne zaniedbania i nieprawidłowości.

Przed wyjazdem bowiem do Aten zarówno Włodarczyk jak i wszyscy inni zawodnicy poddać się musieli specjalnym badaniom, które były negatywne. Próbki tych badań zostały zachowane.

W czasie zawodów zawodniczka polska — jak stwierdza kierownictwo — brała jedynie preparaty witaminowe, nie zawierające jakichkolwiek niedozwolonych środków. Poza tym opiekun lekarski polskich zawodników — docent J. Sowiński stwierdził, że Włodarczyk nie używała przed Atenami żadnych niedozwolonych środków, znajdujących się na liście antydopingowej.

* * *

PRZEWRAŻLIWIENI SĘDZIOWIE PIŁKARSCY W ANGLII

Już przeszło 100 piłkarzy usunięto z boiska w obecnym sezonie choć jeszcze daleko do półmetka rozgrywek. Sędziowie przybierają pozę nieomylnych bóstw. Venables, menażer Queens Park Rogers, został zapisany przez sędziego i będzie miał sprawę przed egzekutywą Związku Piłkarskiego o to, że ośmielił się zwrócić sędziemu uwagę na meczu QPR — Blackburn 2:2, iż piłka wyleciała z boiska odbiła się o słup poza boiskiem, wróciła na zieloną murawę i wtedy gracz Blackburn zdobył bramkę. Film z meczu potwierdził, że Venables miał jednak rację.

United States: "Ideal World Cup Host"

New York, N.Y.—United States Soccer Federation President Gene Edwards, saying the "United States Would be an ideal host for the World Cup," recently confirmed this country's interest in staging the 1986 World Cup.

Edwards, this country's highest-ranking soccer official, said the USSF must first await word from the Federation Internationale de Football Association, soccer's world governing body and coordinators of the quadrennial classic, that it would receive alternate bids before formally applying to host the World Cup in place of Colombia.

"If and when the FIFA Executive Committee invites nations to apply for the 1986 World Cup, we certainly would be very, very interested in staging the event," said Edwards. "We fell the United States would make an ideal host for the World Cup. We have all the necessary facilities . . . the stadiums, the hotels, transportation and whatever else would be required for an event of such magnitude."

Edwards' remarks were made in response to an announcement made last week by Colombian President Belisario Betancur that his nation would be unable to host the World Cup. (The Federation Colombian de Futbol had been awarded the World Cup in 1972). However, since FIFA recognizes only national federations in such matters, prospective hosts must wait until the Colombian federation officially informs FIFA before making their request. The Colombians have until November 11 to notify FIFA whether or not they intend to stage the Cup.

"Despite the statements made by Colombian President Betancur, we have no knowledge that the Colombian federation has informed FIFA that it will not host the World Cup," added Edwards. "FIFA will not seek applications until Colombia officially withdraws. We have always felt that if the Cup would not be played in Colombia we would be happy to host the event."

The FIFA Executive Committee will consider the matter at its next scheduled meeting on December 18 in Zurich, Switzerland. It is expected that FIFA will give interested national federations a prescribed length of time to prepare a presentation consisting of stadium availability, financial support, transportation and hotel facilities and all other factors that would be required to stage the world's greatest sport spectacle.

"The World Cup would have immesurable positive impact on the growth and development of soccer in the United States," said Edwards. "We firmly feel the people of the United States would rally behind the project, and help support the event. America is a big events country—our people respond enthusiastically to events like the Olympic Games, the Super Bowl and other such activities. We are confident the World Cup would be a huge success in this country."

The United States has never hosted the World Cup, and has not participated in the final round since 1950. The U.S. would be assured of participation in the 24-nation World Cup in its role as host. Italy, the 1982 World Cup winner, will be an automatic participant as the defending champion.

JONAH ROSENBERG
Adwokat
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINE
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Poł.

WESOŁYCH ŚWIĄT
OPŁATKI NA WIGILIĘ!
I OBRAZEK ŚW. MAKSYMILIANA KOLBE
MOŻECIE OTRZYMAĆ BEZPŁATNIE W
PARK NATIONAL BANK
2958 N. MILWAUKEE AVE.
RÓG CENTRAL PARK I MILWAUKEE AVE.

Sytuacja Na Rynku Leków w PRL

W jednym z ostatnich numerów "Życia Warszawy" ukazał się ciekawy także dla nas emigrantów artykuł Ewy Dux na temat obecnej sytuacji na rynku leków w PRL. Podajemy z niego wyjątki:

"Nadal brakuje w aptekach niektórych specyfików. Ostatnio najtrudniej kupić leki przeciwbólowe. Apteki wydają Gardan, Analgan czy Pabialginę wyłącznie na recepty. Niebawem jednak tych środków powinno być więcej; dotarły już do producentów opóźnione dostawy Amidopiryny, importowanego surowca, z której wytwarza się te medykamenty."

"Brakuje też lekarstw żółciopędnych i żołciotwórczych np. Raphacholiny, niektórych antybiotyków, zwłaszcza Ampicyliny i Sefrylu oraz aerozolowych preparatów przeciwastmatycznych. Nie ma natomiast kłopotów z lekami kardiologicznymi i przeciwnowotworowymi, które trudno było kupić w ub. roku."

"Urzędowy spis leków obejmuje dziś 1,724 specyfiki, z których 826 produkowanych jest w ramach tzw. programu operacyjnego. Są to lekarstwa niezbędne dla ratowania życia, te najważniejsze i najpotrzebniejsze, które w aptekach muszą być w ciągłej sprzedaży. Niestety, zarówno produkcja leków objętych programem operacyjnym, jak i tych pozostałych, ujętych w USL ciągle kuleje. Np. w spisie objętym programem operacyjnym brakowało okresowo 230 pozycji, i około 70 leków w ogóle nie wyprodukowano w tym kraju. Nieco lepiej wygląda produkcja pozostałych specyfików, tych spoza programu operacyjnego. Na 896 pozycji objętych USL, brakowało okresowo tylko 200 medykamentów."

"W tym roku przeznaczono dla farmacji na import gotowych lekarstw i surowców przeszło 74 miliony dolarów. Jak dotychczas wydano na ten cel 68 mln dolarów. Nie ma opóźnień w realizacji zamówień ze strefy dolarowej. Spływ leków i surowców jest prawidłowy. Mamy natomiast kłopoty z importem leków i surowców z krajów socjalistycznych."

"Dodatkowe trudności stwarza nierytmiczność dostaw, zwłaszcza z NRD. Dlatego na przykład w początkach bieżącego roku brakowało środków medycznych dla anestezjologii. Poza eterem wszystkie inne tego typu medykamenty pochodzą z importu."

"Krajowe i importowane lekarstwa uzupełniają dary. Ministerstwo Zdrowia otrzymało w tym roku ok. 500 ton medykamentów od różnych firm farmaceutycznych i organizacji charytatywnych. Drugie tyle otrzymały bezpośrednio szpitale, domy pomocy społecznej, domy dziecka i inne placówki społecznej służby zdrowia. Brakuje pełnej informacji o ilości i asortymentach leków pochodzących z darów. Wiadomo jedynie, że ich lista sięga ok. 20 tys. pozycji. Aby uporządkować gospodarkę lekami minister zdrowia wystosował pismo do lekarzy wojewódzkich, zalecając organizowanie wojewódzkich punktów informacji dla lekarzy i pacjentów o możliwościach uzyskania leków pochodzących z darów."

"Punkty te będą utrzymywały stałe kontakty z bliźniaczymi placówkami w sąsiednich regionach. Uruchamia się także w miastach wojewódzkich apteki wydające bezpłatnie, na recepty, ofiarowane nam lekarstwa. W Warszawie np. taka apteka już działa i mieście się przy ul. Swierczewskiego róg Okopowej."

Honduras Zaprzecza

Tegucigalpa, Honduras (UPI) — Minister spraw zagranicznych Hondurasu zaprzeczył doniesieniom o zawarciu porozumienia z Izraelem w sprawie zakupu broni, stwierdził natomiast, że podpisano układ o ekonomicznej i technicznej kooperacji. Min. Edgardo Paz Barnica określił pogłoski o podpisaniu układu obronnego z ministrem obrony Izraela Arielem Sharonem w czasie jego pobytu w Hondurasie w ub. tygodniu, jako "absolutne kłamstwo."

WYGRAJCIE ! LAS VEGAS !
RÓBCIE ZAKUPY
W OKOLICY CHICAGO-ASHLAND
Inne nagrody do wygrania: indyk z EDMAR FOODS, obiad w NANNY'S lub EL TACUCHITO
Rejestrujcie się w sklepach biorących udział w tej imprezie.

POLONII CHICAGOSKIEJ SKŁADAMY NAJLEPSZE ŻYCZE NIA WESOŁYCH ŚWIĄT I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU
The lean, tender, juicy ham with the Old World flavor:
Krakus BRAND
Imported Polish Ham
Serve hot, glaced and garnished to suit your fancy—or cold, right from the can. Comes fully cooked, in 3, 5, 7 and 12 pound can sizes. And every bite gives you that famous Krakus Old World flavor...
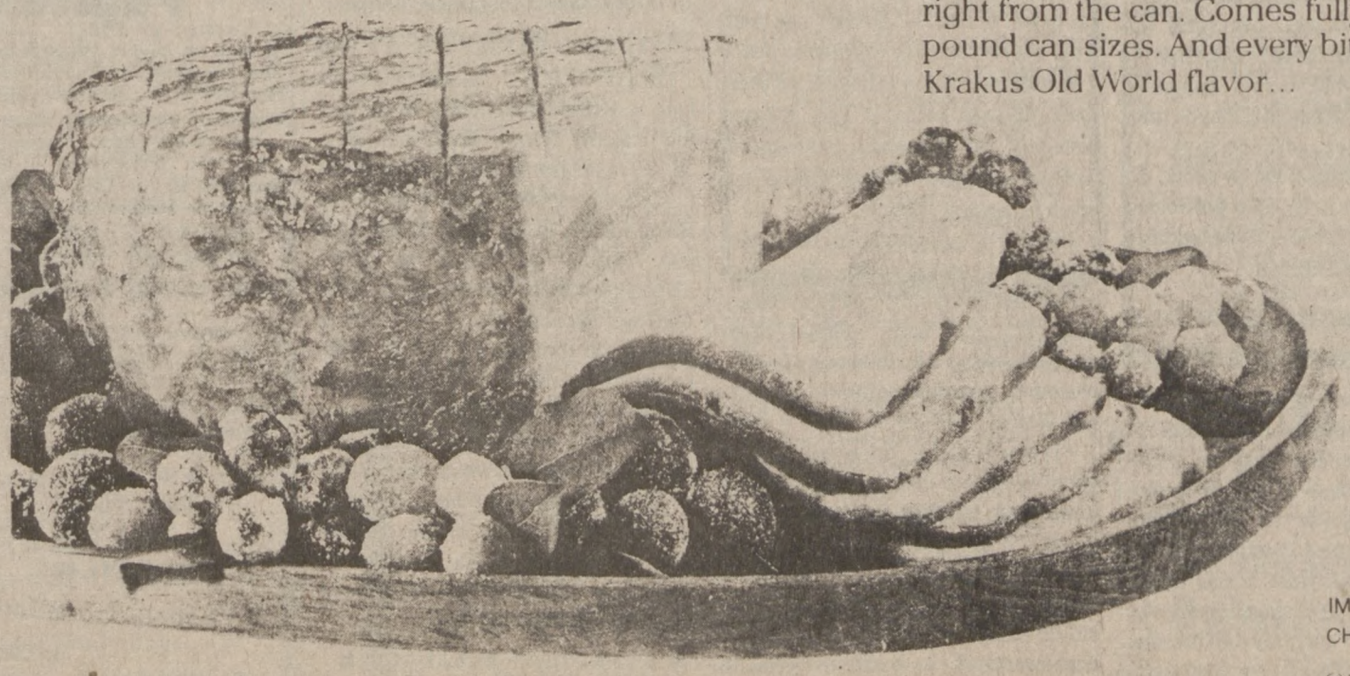

IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC., CHICAGO / PHONE 342-7210 & 342-7410
©USFP, INC. 1978

Kongres Zatwierdził Fundusze

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dukcję pierwszych pięciu rakiet typu MX. Nie sprzeciwili się jednak planowi przeznaczenia $2.5 mld. na badania i usprawnienie konstrukcji tych rakiet. Sumy te pozostaną zamrożone aż do chwili, gdy Kongres zaakceptuje plan magazynowania broni nuklearnych.

Komitet izbowo-senacki zgodził się również na podwyżkę płac o 15% dla członów Izby Niższej oraz zniesienie ograniczeń dotyczących dodatkowych zarobków dla senatorów. Propozycja ta musi być ponownie zatwierdzona przez obie Izby.

Ustawodawcy obradowali do późnych godzin nocnych, posiedzenia tego typu są dość niezwykłe nie tylko ze względu na bliskość świątecznej przerwy w obradach, ale również z powodu końcowych dni przed zmianą składu Konresu. Zatwierdzenie pewnych ustaw stanowi jednak absolutną konieczność. Od ubiegłego piątku szereg agencji federalnych nie mogło planować żadnych akcji ze względu na nie wyznaczone budżety na ich dalszą działalność. Dotychczas Kongres zatwierdził jedynie 7 z 13 ustaw o przyznawaniu funduszy na rok finansowy 1983, który rozpoczął się w październiku.

W dalszym ciągu pozostało zatem kilka istotnych spraw do załatwienia. Sądzi się jednak, że z chwilą zatwierdzenia najważniejszej ustawy, przyznającej fundusze na agencje rządowe, wielu ustawodawców wyjedzie z Washingtonu, nie czekając na zakończenie obrad, a więc i nie biorąc udziału w głosowaniu nad pozostałymi ustawami.

Jeśli propozycja o podniesieniu podatku od benzyny zostanie przyjęta przez Senat, ustawa przejdzie pod obrady komitetu senacko-izbowego, który opracuje ostateczny kompromis w tej sprawie. Rząd przewiduje, że ustawa ta przyniesie około $5.5 mld. dochodów rocznie, które zostaną przeznaczone na budowę dróg i mostów oraz usprawnienie transportu publicznego. Sądzi się, że programy te dadzą zatrudnienie 320,000 osobom.

ZSRR Nie Zamierza Wycofać Się z Afganistanu

Moskwa (ST) — Organ komitetu centralnego partii sowieckiej oświadczył w jednym z ostatnich komentarzy redakcyjnych, odzwierciadlających, jak zwykle, oficjalną linię polityki Kremla, że Armia Czerwona pozostanie tak długo w Afganistanie, dopóki nie zakończy się "obca ingerencja".

Artykuł redakcyjny po raz kolejny oskarżył Stany Zjednoczone o doprowadzenie do sytuacji zapalnej w Afganistanie, której konsekwencją stała się interwencja sowiecka i zaprowadzenie marionetkowych rządów w Kabulu w grudniu 1979 roku.

Obecne oświadczenie "Prawdy" jest, jak dotychczas, najpoważniejszą deklaracją sowieckich intencji, odnośnie tego rejonu świata. Jak się wydaje, została ona spowodowana pojawiającymi się ostatnio na Zachodzie spekulacjami, że nowe kierownictwo rozważa zmianę stanowiska w tej kwestii.

Spekulacje na ten temat pojawiły się po spotkaniu w Moskwie pomiędzy prezydentem Pakistanu Zia ul-Haqiem a przywódcą sowieckim Jurijem Andropowem.

Dalsze Oczekiwanie Na Ojca — Zagraża M. Bieleckiemu Śmiercią

Boston. (CT) — Lekarze twierdzą, że 8-letni chłopczyk, Polak, jest tak przygnębiony, iż "nie można go pozostawiać samego." Lekarze są zdania, że w wypadku, jeśli nie dojdzie do połączenia chłopca z ojcem, dziecko może umrzeć.

Ośmio-letni Mariusz Bielecki zamieszkuje w Bostonie ze swą matką, Jadwigą. Matka, w czasie wizyty w Stanach Zjedn., poprosiła w ubiegłym roku o azyl polityczny i pozostała tutaj.

Ojciec jego, Mirek, pozostaje nadal w Łodzi.

"W mojej opinii, połączenia chłopca z ojcem stanowi absolutną konieczność," oświadczył dr Steven Paris, po zbadaniu Mariusza.

Chłopiec tęskni do ojca tak bardzo, że nie je, a ciałem jego wstrząsają drgania.

Władze PRL odmawiają ojcu Mariusza pozwolenia na wyjazd do Stanów. Stryj chłopca, Anthony Correnti z Canton, Mass., oświadczył, że Polski Czerwony Krzyż zgodził się przedłożyć sprawę Bieleckiego władzom PRL.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, syn, brat i szwagier nasz, śp.

Eugeniusz Cwieka

Członek Klubu Powiatu Mielec po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19-go grudnia 1982 roku, o godzinie 8:45 rano w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 22-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 Milwaukee Ave., do kościoła Our Lady of Grace, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Agnieszka (z domu **Klich**), żona; **Władysław, Teresa, Stanisław** i **Eugeniusz**, synowie i córka; **Genowefa (Stefan) Toczek, Aniela (Wiktor) Południewski, Władysław Klich**, szwagierki i szwagrowie; oraz matka, bracia i siostry z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home Brodzinski Bracia, telefon 342-3330.

Reagan: Nadszedł Czas Na Wycofanie z Libanu

(UPI) — Prez. Reagan oświadczył, że nadszedł czas na "wycofanie z Libanu wojsk obcych."

W międzyczasie doniesienia izraelskiego radia wojskowego podają, iż minister obrony Sharon oświadczył, że doszło do doprowadzenia do "przełamania" trudności w zakresie ogólnego planu wycofania wojsk obcych z Libanu i zaaranżowania bezpośrednich rozmów pomiędzy Izraelem i Libanem. Ten sam komunikat radiowy podał, że Sharon zamierza spotkać się z nieujawnionymi "osobistościami" libańskimi.

W Tripoli, największym po Bejrucie mieście libańskim, wznowione zostały znowu walki. W użyciu są karabiny maszynowe, moździerze i artyleria. Trzy osoby zostały zabite, a pięć rannych. Jeden pocisk artyleryjski eksplodował na zatłoczonym rynku.

Łącznie w ciągu ostatnich dziewięciu dni zginęły tu 43 osoby, a 141 odniosło rany.

Wywiad z prez. Reaganem ukazał się w dzisiejszym wydaniu dziennika Washington Post. Prezydent nawołuje do wycofania z Libanu 40,000 żołnierzy syryjskich, 10,000 palestyńskich i 30,000 izraelskich. Po wycofaniu wojsk obcych, będzie można przekazać okupowane obecnie tereny w ręce władz libańskich.

Oficjalne radio libańskie, opierając się na doniesieniach zachodnich, podało, iż Syria i Izrael zamierzają w ciągu miesiąca wycofać swe wojska z rejonu gór Shouf.

Przyczyny Wypadku w Przystani Bostońskiej

Washington (CT) — Krajowa Rada Bezpieczeństwa Transportu uznała, że jedną z głównych przyczyn katastrofy lotniczej w styczniu br. w Bostonie było niedopilnowanie przez Federalną Administrację Lotów przekazania załodze ścisłych informacji na temat warunków panujących na pasach startowych.

Odrzutowiec linii lotniczych World Airways, znajdujący się w drodze z Oakland, Calif. do Newarku, N.J., zszedł na ziemię około 1,000 stóp poza normalnym punktem lądowania, wypadł z pasa i ześlizgnął się do płytkich wód na brzegu przystani bostońskiej. Dwóch pasażerów, siedzących w przedniej części samolotu nigdy nie znaleziono, 210 innych zdołano uratować.

Rada Bezpieczeństwa twierdzi, że pasy lądowania były tak potwornie oblodzone i zaśnieżone, że zasadniczo wypadek był nieunikniony.

Odnaleziono Zaginioną Dziewczynkę

San Francisco (UPI) — 3-letnia Tara Burke zaginęła bez wieści 10 miesięcy temu. Dziewczynkę odnaleniono w ostatnią sobotę w samochodzie należącym do 33-letniego Luisa R. Johnsona i 18-letniego Alexa Cabarga. Dziewczynka miała ścięte włosy do skóry, była naga. Sądzi się, że porywacze wykorzystywali dziecko do celów nierządnych. Obydwu mężczyzn aresztowano.

LONDYN, ANGLIA. — Zdjęcie Hugh Georges Hambleton, byłego profesora Laval University, który przyznał się do tego, że przekazywał tajne informacje NATO sowieckim agentom. Został skazany na 10 lat więzienia. (UPI)

Stan Wojenny Będzie Zniesiony

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ma mieć jakiekolwiek znaczenie — czytamy w liście — może to nastąpić jedynie, jeśli zostaną zniesione wszelkie rygory stanu wojennego".

Arcybiskup Glemp, krytykując decyzję władz, stwierdza, że jest to stworzenie sytuacji "terroru psychicznego" poprzez niejasne sformułowanie w ustawie przepisów odnośnie kar, oczekujących wszystkich, którzy naruszą nowe przepisy.

Tekst ustawy końcowej zaaprobowany pod koniec dnia, wykazywał niewielkie tylko zmiany w stosunku do wersji zaproponowanej przez władze w zeszłym tygodniu.

Główne sprawy, które znalazły się w ustawie, jak kwestia zwolnienia internowanych oraz kar za działalność polityczną — pozostały niezmienione.

Nad tekstem ustawy odbyła się dyskusja, która była w rzeczywistości szeregiem czytanych z kartki przemówień, aprobujących propozycje rządowe.

Nawet ci nieliczni posłowie spoza partii komunistycznej, od których spodziewano się głosu krytycznego, popierali w przemówieniach swoich komunistycznych przedmówców, wypowiadając się za wersją rządową.

Jedna z niewielu zmian, jakie wprowadzono do ustawy, to sprawa kary na pracowników za nielegalną działalność polityczną. Otóż ustawa przewidywała początkowo bezwzględne wydalenie z pracy — w czasie debaty sejmowej wprowadzono jednakże poprawkę, polegającą na tym, że pracownikowi dano po wyrzuceniu z pracy prawo do odwołania się od tej decyzji. W wersji pierwotnej ustawy nie było dla niego żadnego ratunku.

Podobnie prawo do odwołania od decyzji o wyrzuceniu z uczelni za działalność polityczną otrzymali także studenci.

Również robotnicy, którzy pracują w zakładach pozostających nadal pod kontrolą wojska, a którzy będą chcieli zmienić pracę, według tekstu pierwotnego ustawy, nie mieli żadnych szans — obecnie otrzymali prawo do odwołania się od decyzji u władz nadrzędnych.

W poniedziałek, po zatwierdzeniu ustawy o zawieszeniu stanu wojennego, szef junty w Polsce gen. Jaruzelski udał się do Moskwy w celu odbycia spotkania z nowym kierownictwem oraz złożenia wyjaśnień dotyczących zawieszenia stanu wojennego.

Źródła sejmowe wyraziły opinię stwierdzającą, że Polacy jeszcze nie zupełnie zdają sobie sprawę z ostrości nowych przepisów mających na celu zgniecenie wszelkiej opozycji po zawieszeniu stanu wojennego.

Jeden z posłów powiedział, komentując nowe przepisy: "ludzie nie zdają sobie jeszcze sprawy, jak ostre są nowe prawa — bardzo się zdziwią, gdy zobaczą je wydrukowane".

W niedzielę Rada Państwa zatwierdziła decyzję sejmu i tym samym dokonały się wszelkie formalności mające na celu wprowadzenie nowych przepisów w życie.

Jak gdyby na potwierdzenie nowej sytuacji zmierzającej do całkowitego zgniecenia opozycji — partyjny dziennik "Trybuna Ludu" podjął ataki na przywódcę "Solidarności", rozwiązanej dekretem sejmowym — Lecha Wałęsę.

"Trybuna Ludu" oskarżyła mianowicie Wałęsę o odmowę wyjaśnienia poważnych nadużyć finansowych, dokonanych w czasie istnienia "Solidarności".

Odmowę tę wyraził Wałęsa w czasie przesłuchania, na które został doprowadzony w zeszłym tygodniu pod przymusem.

Dziennik partyjny wyszydzał Zachód za zrobienie z Wałęsy męczennika za — jak nazwano — "uchylanie się od uiszczenia podatków". "Trybuna Ludu" stwierdza, że Wałęsa odmówił podania informacji dotyczących własnych dochodów "do czego wszyscy obywatele mający duże dochody są prawnie zobowiązani".

"Jest to bardzo kłopotliwy aspekt stanowiska obywatela Wałęsy — który jego zachodni przyjaciele wydają się nie zauważać" — pisze w dzisiejszym komentarzu "Trybuna Ludu".

Konferencja Państw OPEC w Martwym Punkcie

Wiedeń (UPI) — Wśród odbywających tu konferencję ministrów ds. eksportu nafty państw OPEC istnieje poważna różnica zdań. Ministrowie, dążąc do uniknięcia poważnego kryzysu wśród państw eksportujących ropę naftową, postanowili przez drugi już dzień z kolei, odłożyć rozmowy.

Na otwarciu sesji w niedzielę, przewodniczący konferencji Yahaya Mikko (Nigeria), oświadczył, że OPEC "stracił ponad rok w panującym zamęcie — na temat współudziału w produkcji oraz ujednolicenia cen".

"Musimy zespolić nasze szeregi, współuczestniczyć w produkcji w jakiś racjonalny i współmierny sposób, usunąć różnice na wszystkich szczeblach tak, aby każdy z członków OPEC miał możność eksportować przewidzianą kwotę i dobrowolnie godzić się na stosowanie się do wyznaczonych limitów".

Dwie sesje niedzielne 13 ministrów miały podobno przebieg bardzo burzliwy. Po odbyciu konferencji prywatnej ministrowie nie mieli wiele do powiedzenia ani też nie ujawnili żadnych ważniejszych decyzji.

Tragiczny Wypadek

Dotychczas nie wiadomo jak się to stało, że na drodze niedaleko Roselle, w sobotę zginęły dwie osoby. Wiadomo jedynie, że najpierw na drodze leżał 18-letni Michael Fulton.

Przejeżdżający drogą kierowcy zatrzymali się, aby przyjść mu z pomocą. Kiedy sympatia ofiary i przypadkowy kierowca nachylili się nad leżącym, nadjechał inny samochód, który potrącił całą trójkę i szybko odjechał.

Oprócz Fultona, zginęła jego sympatia Mary Figolah, a kierowce-samarytanin Daniel Otte znajduje się w szpitalu w stanie bardzo poważnym.

Dotychczas nie wiadomo co się stało pierwszej ofierze. Przyznano jednak, że kierowca, który uderzył w całą trójkę nie był w stanie uniknąć wypadku, ponieważ całe zajście miało miejsce za dużym zakrętem na drodze. Policja poszukuje jednak kierowcy, który zbiegł z miejsca wypadku.

Wojna o Makrele Trwa

Londyn (D.P.) — Zakończona w sobotę w Kopenhadze konferencja szefów rządów krajów EWG nie przyniosła rozwiązania konfliktu rybnego i ustalenia wspólnej polityki połowów. Rząd duński, który był gospodarzem tego zjazdu, nie ustąpił ze swego nieprzejednanego stanowiska w sprawie kwot rybołówczych. Odnosi się to głównie do makreli łowionych u wybrzeży brytyjskich.

Prem. Thatcher oświadczyła, że nie będzie w tej sprawie dalszych negocjacji z Danią. Niewątpliwie jednak problem ten wypłynie na konferencji ministrów rolnictwa EWG, 21 grudnia. Duńczycy łowią rocznie ok. 20,000 ton makreli, przeważnie na wodach brytyjskich.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Oskarżony o Planowanie Ataku Na Spikera Stacji Radiowej

Właściciel zakładu spożywczego "Bonta Food Products", Luigi Sambugaro został aresztowany i oskarżony o wynajęcie płatnej osoby w celu pobicia spikera lokalnej włoskiej stacji radiowej. Jak wykazało dochodzenie, planował on również wysadzić w powietrze jego stację oraz podpalić samochód.

Do sporu pomiędzy spikerem radiowym a Sambugaro doszło z tego powodu, że spiker radiowy nadawał ogłoszenia albo muzykę w czasie sprawozdań z meczów piłkarskich drużyn włoskich.

Spiker radiowy 36-letni Angelo Liberati, powiedział policji, że niektórzy ludzie nie lubią, aby im przerywano słuchanie sprawozdania z meczu sportowego. Angelo Liberati był zatrudniony przez stację Radiową Onditalia Broadcasting WTAQ w La Grange. Liberati powiedział policji, że znał Sambugaro, ponieważ Sambugaro miał swoje ogłoszenie na stacji radiowej WTAQ i właśnie Liberati czytał to ogłoszenie. Dwa miesiące temu Sambugaro przestał się ogłaszać w radio, ponieważ jak stwierdził potrzebował pieniędzy na kupienie wyposażenie do swojego zakładu, który się dobrze rozwijał.

Po pewnym czasie jak zeznawał Liberati, Sambugaro zaczął wywierać presję na ludzi, którzy również ogłaszali się na tej stacji radiowej i którzy nie lubili sposobu prowadzenia programu przez Liberati. Liberati doprowadził do dyskusji na ten temat na falach radiowych. Po tej dyskusji powiedział Liberati, otrzymał on wiele anonimowych telefonów.

W końcu zgłosił się do Liberati pewien mężczyzna, który powiedział, że został zatrudniony przez Sambugaro za $300, ażeby napadł na Liberati i jego sekretarkę. Po tym wypadku Liberati zdecydował się zgłosić na policję. Dochodzenie przeprowadzone przez dwóch detektywów policji doprowadziło do aresztowania Sambugaro.

Liberati podaje, że jego "wstawki" muzyczne czy ogłoszeniowe w czasie nadawania sprawozdań z meczy piłkarskich trwają zaledwie 2 minuty.

FBI Zrezygnowało z Poszukiwania Pieniędzy

FBI podało do wiadomości, że nie będzie zajmowało się poszukiwaniami pieniędzy ($50,000), które ukrył gdzieś niedaleko Cincinnati Carl H. Johnson.

Jak wiadomo, w drodze do tego miejsca rozbił się samolot. W katastrofie zginęło czterech agentów FBI, emerytowany policjant i Johnson, który miał wskazać miejsce gdzie ukrył pieniądze.

Władze zdają sobie sprawę z tego, że nie zdołają znaleźć pieniędzy, bo o miejscu ich ukrycia wiedział jedynie zmarły Johnson.

Korea Pł. Zezwala Na Wyjazd Dysydenta

Tokio (CT) — Władze Korei Południowej zezwoliły jednemu z przywódców opozycji politycznej na wyjazd do Stanów Zjednoczonych, w celu odbycia tutaj kuracji medycznej.

Jak się przypuszcza jest to posunięcie odzwierciedlające tendencję władz do poprawy stosunków społecznych w kwestii przestrzegania praw ludzkich.

Krążą również pogłoski, że Kim Dae Jung, który zostanie poddany w Stanach operacji nóg, może uzyskać także zawieszenie kary 20 lat więzienia otrzymanej za "podżeganie do buntu."

W Washintonie rzecznik dept. stanu Alan Bromberg wyraził zadowolenie z powodu kroków podjętych przez władze Korei Południowej, stwierdzając, że jest to "istotny wkład do politycznej jedności kraju."

Źródła dobrze poinformowane w Seulu twierdzą, że Stany Zjednoczone wywierały naciski na władze Korei Południowej, w celu uwolnienia Kima Dae Junga.

Wybuch w Wenezuelskiej Siłowni

Caracas, Wenezuela (UPI) — Potężna eksplozja w wenezuelskiej siłowni doprowadziła do śmierci 30 osób i ran 185 innych. Przez całą noc trwała akcja ratunkowa. Strażacy usuwali rannych i zabitych, próbowali zlokalizować ogień, by nie dopuścić do zniszczeń pozostałych urządzeń elektrowni oraz pobliskich domów.

Dyrektor elektrowni i źródła rządowe podają zaniżone liczby ofiar w stosunku do liczb, jakie wysuwają reporterzy radiowi i telewizyjni, którzy oceniają straty, głównie wśród strażaków, na 90-100 osób.

Dziś rano niemal 24 godziny od chwili wybuchu, w dalszym ciągu palił się olbrzymi pojemnik z ropą naftową. Z pobliskich okolic ewakuowano tysiące ludzi, zatrzymano ruch drogowy i otoczono zagrożony rejon barykadami.

Strat materialnych jeszcze nie oszacowano. Sądzi się jednak, że wyniosą one miliony dolarów.

Przyczyn eksplozji dotychczas nie ustalono.

Podkomitet Odrzucił Prośbę Syna Rosenbergów

Washington. (UPI) — Julius i Ethel Rosenbergów skazano za szpiegostwo na rzecz Związku Sowieckiego i stracono na krzesłach elektrycznych w więzieniu Sing Sing 19 czerwca 1953 roku.

Ich syn, Michael Meeropol, któremu zmieniono nazwisko ze względu na przeszłość rodziców, podjął obecnie wysiłki celem ich rehabilitacji, twierdząc, że padli ofiarą "wściekłego antykomunizmu" lat pięćdziesiątych.

Rosenbergowie byli uznani winnymi przekazywania ważnych tajemnic państwowych do ZSRR, łącznie z informacjami na temat bomby atomowej.

W chwili egzekucji rodziców, Meeropol miał 6 lat, a jego brat 10.

W sprawie tej odbyły się przesłuchania w izbowym podkomitecie sprawiedliwości.

Na przesłuchania wezwano między innymi prokuratora Roya Cohna, który był głównym doradcą komitetu sen. Josepha McCarthy'ego, ścigającego komunistów.

Cohn oświadczył, że zarzuty Meeropola, jakoby jego rodzicom odmówiono sprawiedliwego procesu, nie mają żadnych podstaw. Prokurator z rozgoryczeniem zareagował na słowa jednego z członków podkomitetu, który określił lata pięćdziesiąte jako okres "polowań na czarownice!"

"Używając tego rodzaju terminów, stosując luźne i nieodpowiedzialne określenia, dodajemy otuchy Sowietom, przekonujemy ich, że ich propaganda odnosi sukcesy" — mówił Cohn.

Podkomitet odrzucił żądanie syna Rosenbergów o ponowny wgląd do kartotek z ich procesu.

PREZENT NA CAŁE ŻYCIE

Podobizna

Papieża Jana Pawła II

wyryta na białym odpowiednio spreparowanym marmurze. Ręcznie wykonana w odpowiednim kolorze przez naszych własnych artystów. Marmurowa praca artystyczna o wymiarach 10" x 13½" i oprawiona w pozłacanej ramie o wymiarach 17¾" x 22".

OGRANICZONY NAKŁAD — KAŻDA SZTUKA NUMEROWANA

Gwarantowany zwrot pieniędzy za całość zakupu, po potrąceniu kosztów opakowania i przesyłki, jeśli zwrot nastąpi w ciągu 5 dni po otrzymaniu.

Dostarczamy w ciągu 3-4 tyg.

Czek lub M.O. powinien by załączony do zamówienia.

Obraz: $80.00
Ill. tax $ 4.80
$84.80

Pisać do:

Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave. Chicago, Ill. 60646

"Uroczy i Bezwzględny"

"Może się do ciebie uśmiechać, a jednocześnie połamie ci ręce" — powiada Borys Winokur.

"Nie trzeba się dać oszukać jego czarowi osobistemu. Jest absolutnie bezwzględny" — dodaje Bela Kyraly.

"Jak wpadł w dobry nastrój, to śpiewał cygańskie romanse" — mówi Sandor Kopacsi.

Są to opinie na temat nowego dyktatora sowieckiego, Jurija Andropowa, udzielone w rozmowie z dziennikarzem "Wall Street Journal". Ich autorzy byli wysocy dygnitarze komunistyczni w swoich państwach, znajdują się dłużej lub krócej na Zachodzie i zdążyli się tu urządzić. Niektórzy zresztą wyjątkowo dobrze. A o Andropowie opowiadają z własnego doświadczenia, wspominając czasy, kiedy byli członkami aparatu władzy w Związku Sowieckim i na Węgrzech.

W kołach byłych dygnitarzy komunistycznych, którzy poznali Andropowa osobiście, panuje przekonanie, że dokładne scharakteryzowanie wieloletniego szefa KGB nie jest możliwe. Jest on najwyraźniej człowiekiem wykształconym, władającym obcymi językami. A już z całą pewnością zna angielski i rozczytuje się w amerykańskiej literaturze. Oprócz zainteresowania kulturą USA, cechuje go bezwzględność i przebiegłość. Jak twierdzą jego dawni współpracownicy — Andropow przedkłada wagę realizacji sowieckiej polityki nad życie ludzkie i gotów jest osiągnąć swoje cele wszelkimi możliwymi środkami, nierzadko wykorzystując ów, rzekomo wrodzony, urok osobisty.

Zrozumienie Andropowa będzie niełatwym zadaniem dla zachodnich "ekspertów".

"Ma w sobie coś z jezuity" — powiada Winokur, dawny wysoki funkcjonariusz partyjny w ZSRR, a obecnie wydawca gazety w języku rosyjskim w Chicago.

"Jego reakcje były absolutnie nie do przewidzenia — dodaje. — Wiadomo jednak, że jeśli wymagała tego sytuacja, potrafił być bezwzględny".

Bela Kiraly, niegdysiejszy generał w węgierskich wojskach komunistycznych, a obecnie wykładowca historii w nowojorskim Brooklyn College, twierdzi, że Andropow jest o wiele bardziej inteligentny od Breżniewa. "Breżniewa było łatwiej wyczuć — mówi Kiraly. — Breżniew był bezpośredni i wykładał karty na stół. Andropow jest przebiegły".

Przed objęciem funkcji szefa KGB Andropow był partyjnym aparatczykiem, którego szczególne "zdolności" dały się poznać podczas sowieckiej inwazji zbrojnej na Węgry w 1956 r., kiedy to pełnił urząd ambasadora ZSRR w Budapeszcie. Z ostatnich miesięcy jego kariery należy wnioskować, że potrafi skutecznie manewrować na sowieckiej arenie politycznej. W maju został członkiem potężnego Komitetu Centralnego KPZR, a wkrótce potem zrezygnował z funkcji szefa KGB. Dzięki tym posunięciom, zdobył mocne zaplecze, z którego mógł startować na najbardziej wpływowy urząd w Związku Sowieckim — sekretarza generalnego partii. Wybrano go na to stanowisko zaledwie dwa dni po śmierci Breżniewa, co najlepiej chyba świadczy, jak doskonale umiał sobie przygotować grunt.

Obserwatorzy twierdzą, że dzięki sojuszowi z siłami zbrojnymi, skutecznie ograniczył wpływy Konstantina Czernienki, który miał również spore szanse zostania następcą Breżniewa.

Z sowieckich kół rządowych pochodzi wiadomość, że Andropow zjednał sobie wielu tych członków KC, którzy byli niezadowoleni z chwiejności Breżniewa w dziedzinie polityki gospodarczej. W ostatnich kilku miesiącach życia Breżniewa zdobył sobie sympatię kolejnych aparatczyków, usuwając "skorumpowanych" członków partii z ich stanowisk. Intrygujący jest fakt, że wielu z tych "skorumpowanych" należało do najbliższego otoczenia Breżniewa i że Andropow doprowadził do usunięcia ich w czasie, gdy Breżniew spędzał urlop na Krymie, a więc daleko od Moskwy. Stąd właśnie zrodziła się teoria, że Andropow skutecznie osłabił stronnictwo, któremu Breżniew chciał powierzyć władzę, a więc klikę Czernienki.

Błyskawiczna kariera partyjna Andropowa nie zaskoczyła wspomnianego Borysa Winokura, który w latach 1970-76 był dyrektorem departamentu w Instytucie Międzynarodowego Ruchu Robotniczego w Moskwie i z racji swoich funkcji miał możność spotykać Andropowa w sanatorium dla sowieckiej elity, niedaleko stolicy. Wspomnienia Winokura są, chciałoby się rzecz, rozczulające. Współpracownicy ówczesnego szefa KGB — powiada Winokur — stale zwracali uwagę na "uśmiech Andropowa". Winokur uważa, że "jest to uśmiech pozornie przyjazny, choć odrobinę złowieszczy". Winokur twierdzi, że Andropow bardzo odbijał na tle innych członków sowieckiego politbiura, którzy przyjeżdżali do sanatorium, żeby popływać lub pograć w tenisa. Andropow — mówi Winokur — był wówczas bardzo wymowny, ubierał się elegancko i był zawsze uprzejmy. Rezerwa, która go cechowała, sprawiała, że robi wrażenie gentlemana.

Sam Winokur podobno nie złożył Andropowowi wizyty, ale bywali u ówczesnego szefa KGB przyjaciele obecnego uchodźcy. Półki w mieszkaniu Andropowa uginały się ponoć pod ciężarem książek w języku angielskim. Samo zaś mieszkanie było urządzone węgierskimi meblami. Chodzą pogłoski, że meble te dostał Andropow w prezencie od Janosa Kadara w wyrazie wdzięczności za skuteczne zdławienie powstania w 1956 r.

Kiraly, wspomniany generał węgierski, doskonale pamięta, że Andropow odegrał istotną rolę w krwawym stłumieniu powstania. Kiraly, który był głównodowodzącym wojsk stacjonujących w rejonie Budapesztu, spotkał się z Andropowem w listopadzie 1956 r. w sowieckiej ambasadzie. Wspomina, że przywitał go "elegancko ubrany mężczyzna" (Andropow) i że wyraził chęć przeprowadzenia negocjacji na temat wycofania sowieckich wojsk z Węgier. Miało to miejsce jeszcze przed krwawą interwencją zbrojną. Na farsę zakrawa twierdzenie generała Kiraly, który bądź co bądź miał dostęp do tajnych informacji, że Andropow wzbudził w nim pełne zaufanie. Pod wpływem "szczerości" Andropowa — jak to nazywa Kiraly — węgierskiego generała opuściły wszystkie wątpliwości. "Pomyślałem sobie — oświadczył Kiraly dziennikowi "Wall Street Journal" — że to przecież, na miłość Boską, nasz człowiek!" Wzruszające!

Następnego dnia po przyjęciu w ambasadzie sowieckiej podpisano porozumienie o wycofaniu wojsk ZSRR. Ale już dwie godziny później rozpoczęła się sowiecka interwencja zbrojna. Kiraly twierdzi, że był tym zupełnie zaskoczony.

Popędził więc do siedziby premiera Węgier i . . . zastał tam Andropowa, który zapewniał gospodarzy, że jest "człowiekiem pokoju". Kiraly twierdzi, że Andropowowi ufano prawie do chwili, kiedy na ulicach Budapesztu zaczęły dudnić gąsienice sowieckich czołgów. Kiraly wciąż jeszcze uważa, że wizyta Andropowa w siedzibie premiera Węgier była aktem odwagi. "Definitywnie postawił się w groźnej sytuacji — mówił Kiraly. — Przecież mógł być zlinczowany".

W ostatecznym rozliczeniu Kiraly uważa jednak Andropowa za symbol terroru: "Andropow zostawił na Węgrzech grobową ciszę, jak na cmentarzu. Deportował tysiące do Rosji, a setki bezbronnych młodych ludzi powiesił" — powiada.

"Wall Street Journal", którego korespondenci przyjmują wszystko na wiarę, stwierdza, że opinia gen. Kiraly o Andropowie "wcale nie pasuje do obrazu, jaki przedstawił Sandor Kopacsi", szef policji w Budapeszcie w latach 1952-56. Kopacsi wyjechał do Kanady w 1975 r. i pracuje obecnie w torontońskiej hydroelektrowni. Były policjant przedstawia Andropowa jako "światowca z ogładą, czarującego dla pań". W przeciwieństwie do innych urzędników sowieckich, którzy znajdowali się wówczas na Węgrzech, Andropow "nie próbował nikogo przekrzykiwać, lecz raczej starał się przekonywać, korzystając z argumentów". Ludzie z otoczenia tego policjanta uważali go za człowieka lubiącego rozrywki. Prawdopodobnie wzięło się to stąd, że departament policji dysponował cygańskim zespołem, który Andropow od czasu do czasu pożyczał. Jeśli był w dobrym nastroju, to śpiewał, a nieraz i zatańczył sobie czardasza — wspomina Kopacsi.

5 listopada 1956 r. Kopacsi i jego żona zostali aresztowani podczas próby schronienia się w ambasadzie Jugosławii. Zaprowadzono ich przed oblicze ambasadora ZSRR. "Andropow przywitał się z nami serdecznie i przyjaźnie" — powiada Kopacsi. Kiedy odprowadzono ich oboje do więzienia, Andropow uśmiechał się i machał im ręką.

Niedawno w paryskiej "Rosyjskiej Myśli" — dzienniku emigracyjnym, wydawanym w języku rosyjskim — Nikołaj Szczarygin, brytyjski biznesman, urodzony w Związku Sowieckim, wspomniał swoje spotkanie z Andropowem. Szczarygina aresztowano w połowie lat 60-ych, podczas pobytu na delegacji w Związku Sowieckim. W siedzibie KGB kazano mu współpracować z wywiadem ZSRR pod groźbą osadzenia w więzieniu. Kiedy odmówił, zaprowadzono go do Andropowa. "Czy zmienił pan zdanie co do pracy dla ojczyzny" — miał go zapytać Andropow. "Moją ojczyzną jest Wielka Brytania" — odparł Szczarygin. Twierdzi on, że ktoś z otoczenia Andropowa przypomniał szefowi KGB, że Szczarygin jest obywatelem brytyjskim. "No to co, przecież królowa nie wypowie nam wojny z powodu Szczarygina" — miał na to odpowiedzieć Andropow. Szczarygin przesiedział 10 lat w sowieckim obozie pracy "za szpiegostwo" i został wypuszczony dopiero w 1976 roku.

Jak widać, niełatwo jest sprecyzować obraz nowego dyktatora sowieckiego. Zdaje się, że dopiero za jakiś czas, kiedy zacznie podejmować istotne decyzje, będzie sobie można wyrobić o nim pełniejszą opinię. Na razie, cokolwiek powie się na jego temat, są to tylko domysły.

Nowy Dziennik

O Pomoc Dla Bezdomnych i Bezrobotnych

Washington (ST) — Izbowy Podkomitet do spraw bankowości, finansów i spraw miejskich prowadzi przesłuchania na temat ludzi bezrobotnych i bezdomnych. Świadkowie, wśród nich głównie przedstawiciele organizacji niosących pomoc najuboższej ludności, domagają się zwiększenia funduszy federalnych na opiekę nad tymi ludźmi, twierdząc, że brak odpowiedniego pożywienia i ogrzanych mieszkań, często prowadzi do śmierci szczególnie w ciężkim okresie zimowym. Bywają przypadki, że osoby nie posiadające mieszkań, bądź też nie mogące pozwolić sobie na opłacenie ogrzewania, zamarzają.

Większość świadków twierdzi, że obecna sytuacja gospodarcza kraju jeszcze bardziej zwiększa ryzyko śmierci z głodu i przez zamarznięcie. Wszyscy domagają się przekazania wolnych budynków federalnych na schrony dla bezdomnych i zapewnienia bezrobotnym podstawowych artykułów potrzebnych do życia.

Mayorowie miast zwrócili się tymczasem do Kongresu i prez. Reagana z prośbą o natychmiastową pomoc, domagając się $500 mln na żywność, schrony i opał dla najbardziej potrzebujących oraz wydanie żywności z nadwyżek rządowych instytucjom zajmującym się żywieniem ubogich.

FIDŻI. — Rober Aros z synem Christianem, w karetce pogotowia wiozącej ich do najbliższego szpitala. Rodzina Aros po rozbiciu się ich jachtu znajdowała się 24 dni na morzu. W końcu rozbitkowie znaleźli się na wyspie, gdzie znaleźli ich tubylcy. (UPI)

Niezwykły Prezent Pod Choinkę

Jak podaje przedstawiciel sklepów Sears Roebuck Co., dzieci które przychodzą w tym roku do Swiętego Mikołaja, proszą o niezwykły prezent pod choinkę.

Mianowicie proszą o znalezienie pracy dla ich bezrobotnych rodziców i pieniądze, ażeby mogli zapłacić wszystkie rachunki.

Rzecznik Swiętego Mikołaja stwierdza, że około 10,000 dzieci odwiedziło Sw. Mikołaja w Chicago i wielu z nich prosiło o taki prezent.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Protest Mieszkańców Przeciw Zamknięciu Szkoły

Grupa mieszkańców Joliet skierowała do sądu skargę przeciw decyzji rady szkolnej o zamknięciu szkoły East High School w Joliet. Rada szkolna dystryktu 204 zamierza zamknąć jedną z trzech szkół średnich tego dystryktu, właśnie szkołę East z powodu zmniejszającej się liczby uczniów.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI — $130 tygodniowo, na początek. Idealna posada dla schludnej, przyjacielskiej kobiety, posiadającej "Social Security card." Kobiety, która lubi gotować, szyć, sprzątać i chętna do pomocy. Podwyżka po 3 miesiącach. Zamieszkać w przyjemnym domu w Highland Park. Zgłaszać się proszę do 2050 W. BALMORAL
271-2805 Proszę Mówić Po Angielsku

HOUSEKEEPER
Live-in • 5 or 6 Days
Mature woman. Mostly child care. Light housekeeping. Must speak some English. Highland Park. Good salary. Ask for Allan.
254-3958 or 433-0757

PRACE DOMOWE Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ
Opieka nad starszymi albo dziećmi. $200-$250 tyg. Dzwonić 9 rano-9 wiecz.
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee • 736-9448

GOSPODYNI ZAMIESZKAĆ
na pełen czas. Zaopiekować się dziećmi w wieku szkolnym. Musi być dobra kucharka. $150 tygodniowo.
767-9245

NAJLEPIEJ PŁATNE PRACE DOMOWE
Z Zamieszkaniem lub Bez
Posiada:
POLONIA EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. MILWAUKEE • 792-1343

★ Praca

WANTED EXPERIENCED seamstress Near north location. 664-6550

PRACA NA PART TIME
W domu w godzinach zależnych od ciebie. Pomocna znajomość w języku angielskim. Po informacje zgłoś się we wtorek 6:30 — 7:00 p.m. do sali SPK.
3242 N. Pulaski

KOSMETYCZKA
Potrzebna od zaraz do eksluzywnego salonu w Austin, Texas. Wymagane wysokie kwalifikacje, doświadczenie, świadectwa, szkoły kosmetycznej i miejsca zatrudnienia. Ubezpieczenie, pomoc w formolnościach i mieszkanie. Proszę dzwonić.
(512) 345-2626

★ Praca Męska

POTRZEBNY doświadczony frezer, minimum 10 lat praktyki. ERA Industries, 10103 W. Pacific Ave. Franklin Park.

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY
ze znajomością lakierowania. Zgłosić się pnr.
1113 Lee Street
Des Plaines, Ill.
Tel. 296-7198

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Ogrzewanie

REPUBLIC HEATING
Rzetelna obsługa po przystępnych cenach.
TEL.: 261-0614

★ Usługi

CZYSZCZENIE DYWANÓW. 794-1498

★ Zguby

ZAGINĄŁ paszport na nazwisko Hajto Krystyna. Ewentualny znalazca proszony o kontakt telefoniczny: 693-6095.

ZAGUBIONO paszport na nazwisko Tadeusz Pacyga PB Nr. 93740. Znalazca proszony jest o zwrot: 452-0962.

★ Interesy

Z POWODU wyjazdu pilnie sprzedam 50% udziału w dobrze prosperującym sklepie spożywczym. Jackowo. 489-5570: 237-3114 (po 6-tej p.m.)

★ Rozmaite

DUŻY WYBÓR "HUMMEL'S" STATUETKI
Jak raz na Boże Narodzenie. Statuetka Pana Jezusa, 7 wędrujących chłopców, chłopiec na jabłoni, chłopiec pod parasolem, botaniczka, uczennica, uczeń, i wiele innych.
PAWLAK'S 4354 W. 63rd St.
Chicago • 767-8155

SHARP VC 9400
7 day programmable, 8 hr. machine. Front loading. Electronic soft-touch controls. Wire remote. Brand new. Still in box. Must sell. $450.
343-5052

SALVADOR DALI'S MAGIC BUTTERFLY and "THE FLOWERS"
Suite of 2, Framed Best Offer
429-3842

★ AUTO

CHEVROLET CAPRICE '79 r. 25,000 mil. Jak nowy. Cena $5,500. 736-5522.

★ Futra

SPRZEDAJEMY ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Domy

LaGRANGE PARK
Condo, 2 bedrooms, appliances, air conditioning, laundry facilities, off-street parking. $33,500.
485-5355

KINGSMAN ARIZONA AREA
29 acres of investment property off of major Interstate 93, 25 miles S.E. of Kingsman, 80 miles S.E. of Los Vegas. Call for price.
858-3567

★ Garaż Do Wynajęcia

GARAŻ do wynajęcia na 2 samochody. 5115 W. Montana. Tel.: 622-1949.

★ Do Wynajęcia

4 ROOM APARTMENT
Stove, refrigerator, hot water and heat included. Vicinity Laramie-Diversey. $260 a mont. Call in English.
622-5217

TOWARZYSZKA do wspólnego zamieszkania, osobny pokój i używalność kuchni. $80 miesięcznie.....792-3094

6 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane. 2115 W. Augusta. 227-8857.

NOWOCZESNE, 4 pokojowe mieszkanie z 2 sypialniami, ogrzewane. Lodówka i kuchenka. $400. Depozyt. Cumberland-Belmont. 283-4666 lub 685-3060.

BELMONT-Pulaski. 4 pokojowe mieszkanie z 1 sypialnią i jadalnią. $290. Od zaraz. 465-6480 podczas dnia.

4 POKOJOWE mieszkanie. Północny-zachód. $185 miesięcznie. Bez ogrzewania. 893-8612.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council
We need your type. Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

WAŻNE ZAWIADOMIENIE

Z uwagi na przypadającą wigilię Bożego Narodzenia, w piątek 24-go grudnia, weekendowe wydanie wyjdzie spod prasy
W CZWARTEK, 23 GRUDNIA b.r.
W związku z tym ogłoszenia handlowe (Display) i drobne (Classified), do tego wydania możemy przyjmować tylko
DO PONIEDZIAŁKU 20 GRUDNIA do 3-ej Po Południu
WYDANIE NOWOROCZNE wyjdzie
W CZWARTEK, 30 GRUDNIA b.r.
do którego ogłoszenia możemy przyjmować do
PONIEDZIAŁKU 27-GO GRUDNIA b.r. do 3-ej Po Południu
Prosimy naszych klientów zamierzających umieścić jakiekolwiek ogłoszenia o podawanie ich wcześniej, szczególnie jeśli ogłoszenia wymagają opracowania technicznego.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
DZIAŁ OGŁOSZEŃ

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Nie Będzie Podwyżki Opłat Za Przejazdy CTA

Członkowie biura budżetowego CTA przez ostatnich kilka dni pracują nad tym, aby do preliminarza budżetowego na 1983 r. wprowadzić dodatkowe cięcia, tym samym eliminując ewentualności podwyższenia opłat za przejazdy środkami lokomocji podlegającymi CTA.

Jak wiadomo w czwartek RTA — agencja nadrzędna CTA ogłosiła, że zmuszona będzie podwyższyć opłaty za przejazd o 10%, pozostawiając jednak CTA wolną rękę. CTA może nie podnieść opłat, jeśli potrafi wygospodarować dość pieniędzy, na pokrycie dodatkowych kosztów związanych z utrzymaniem systemu komunikacji publicznej.

Zdaniem specjalistów z CTA, planuje się zredukowanie $19.5 mln, szczególnie z funduszy przeznaczonych na pensje i świadczenia dla pracowników. Oznacza to, że w CTA zredukuje się około 300 posad. Jak twierdzi dyrektor biura budżetowego, wyeliminowanie 300 posad wcale nie oznacza dodatkowych zwolnień. Są to posady dotąd nieobsadzone, które zostaną zupełnie wyeliminowane.

Planuje się również poważne oszczędności w zużyciu paliwa potrzebnego do napędu autobusów, oszczędności w funduszach przeznaczonych na reklamę, oraz obronę prawną.

Podobno przedstawiciele CTA zanim przystąpili do opracowywania dodatkowych cięć w swym budżecie, porozumieli się z przedstawicielami RTA, aby ustalić, czy nie będzie to sprzeczne z założeniami tej agencji. Ponieważ jednak uzyskano zgodę i poparcie, postanowiono opracować propozycje cięć, które będą jednak musiały zostać zatwierdzone przez wszystkich członków CTA.

Planuje się specjalne zebranie w tej sprawie na dzisiaj i właśnie dzisiaj może zapaść ostateczna decyzja, czy zredukować budżet, czy też zdecydować się na podwyższenie opłat.

Panuje jednak przekonanie, że podwyższenie opłat za przejazdy nie będzie właściwym posunięciem, szczególnie ze względu na zbliżające się wybory do Rady Miejskiej, a co najważniejsze, wybory mayora miasta.

Rzekomo sugestię redukcji budżetu zamiast podwyżki opłat przedłożyła mayor Byrne.

WASHINGTON. — Niedawno w jaskiniach w stanie Tennessee znaleziono stare indiańskie rysunki, które jak przypuszczają naukowcy pochodzą z XII i XVI w. (UPI)

Podwyżka Czesnego Na U Of I Od 18 Do 24 Proc.

Na piątkowym posiedzeniu Rady Trustysów University of Illinois, większością głosów 6 do 1 przegłosowano propozycję Stanleya O. Ikenberry, aby natychmiast podnieść czesne studentom. Uznano, że należy podnieść czesne na obu kampusach uniwersyteckich, tj. na kampusie Champaign-Urbana, oraz Chicago z tym, że ze względu na zupełnie inny system zajęć, podwyżki będą różne. Tak więc studenci kampusu Champaign-Urbana będą płacić od $100 rocznie więcej, niż dotychczas, natomiast studenci kampusu w Chicago (włączony jest w to wydział medyczny) o $50 za kwartał.

Zdaniem Kanclerza podwyżki te pozwolą na dodatkowe fundusze niezmiernie potrzebne administracji uniwersyteckiej dla dalszego prowadzenia zajęć. Trustysi zatwierdzili również propozycję, aby opóźnić przyznanie podwyżek poborów członkom fakultetu obu działów uniwersyteckich o trzy miesiące, czyli zamiast podwyższyć im pobory o 3%, z początkiem stycznia, zrobić to dopiero w kwietniu.

Trzeba przypomnieć, że podwyżka czesnego nie jest pierwszą w tym roku. Na początku roku akademickiego studenci uniwersytetu stanowego zmuszeni byli zapłacić znacznie więcej za naukę, niż w roku ubiegłym. Podwyżka jesienna różniła się w odniesieniu do studentów, polegała bowiem na tym, na którym roku znajdował się dany student i co studiował. Tak więc studenci dwóch pierwszych lat zapłaci o $130 więcej (w skali rocznej) studenci roku trzeciego i czwartego o nieco więcej.

Jeśli się weźmie pod uwagę ostatnie podwyżki, to studenci zobowiązani będą płacić następujące opłaty za studia:

- Na kampusie Champaign-Urbana studenci pierwszych dwóch lat po $511, dwóch następnych po $589. Studenci pracujący na otrzymaniem magisterium zapłacą obecnie po $641 za rok nauki.
- Na kampusie w Chicago studenci dwóch pierwszych lat zapłacą po $324; dwóch następnych po $376, a tzw. graduate po $410 rocznie.

Opodatkowanie Realności w Chicago Wzrosło o 6%

Specjalna organizacja zajmująca się śledzeniem stopy podatkowej mieszkańców z terenu Chicago i pow. Cook ogłosiła wyniki zakończonych niedawno badań dotyczących opodatkowania realności w r. 1982.

Stwierdzono, że na skutek zmian w stopie procentowej opodatkowania na szereg osobnych kont, podatnicy-mieszkańcy Chicago, mogą się spodziewać, że rachunki podatkowe za nieruchomości wzrosną o około 6.4%, czyli o $1.34 miliarda.

Specjaliści tej organizacji nie określili raty podatkowej, obliczenia swe oparli jedynie na cyfrach związanych z opodatkowaniem właścicieli realności na rzecz administracji miejskiej i siedmiu innych jednostek administracyjnych.

Stwierdzono, że po raz pierwszy w 1982 r., właściciele realności zapłacą rekordowo wysoką sumę za każde $100 wartości swej posiadłości. Przekroczy ona $10 i wyniesie $10.15.

W roku ubiegłym właściciele realności zapłacili po $9.538 za każde $100 oszacownej wartości swej posiadłości. Tak więc, właściciel domu wartości $60,000, oszacowanego na $9,600 (16% wartości rynkowej), zamiast jak w tym roku zapłacić $1,412.20, zapłaci w roku następnym $1,502.81.

W obliczeniach tych, przyjęto że współczynnik podatkowy, jaki co roku wyznaczany jest przez stan, nie zostanie zmieniony. W innym wypadku, jest możliwość, że podatki jeszcze bardziej wzrosną.

Jak dotąd, nie ustalono jeszcze o ile więcej trzeba będzie płacić na rzecz funduszu przeznaczonego na utrzymanie chicagoskiego szkolnictwa publicznego. Dodatkowe opodatkowanie na ten cel może podnieść podatki.

Podobnie wygląda sprawa z wieloma innymi specyficznymi jednostkami administracyjnymi, na których utrzymanie łożą podatnicy Chicago i okolic.

Projekt Podwyższenia Opłat Za Przejazdy RTA o 10 Proc.

W czwartek Rada RTA (Regional Transit Authority) podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia z dniem 1 lipca 1983 r. podwyżki opłat za przejazdy o 10 proc.

Prezes Lewis W. Hill powiedział, że podwyżka jest konieczna, celem zbalansowania budżetu wys. 393.8 mln dolarów. Istnieje jednakże możliwość, że uda się uniknąć wprowadzenia podwyżki — w wypadku, jeśli legislatura stanowa uchwali ogólny plan wybawienia RTA z kłopotów finansowych. Uchwała ta może być podjęta w czasie następnej sesji, która rozpocznie się w styczniu.

Uchwalony na rok przyszły budżet obejmuje także nową pozycję, tj. ustanowienia stanowiska dyrektora ds. kontaktów publicznych z wynagrodzeniem rocznym w wys. $52,750. W ostatniej chwili Rada odrzuciła jednakże projekt podwyższenia — o $25,000 — poborów prez. Hill'a. W wypadku przyznania podwyżki, roczna jego pensja wynosiłaby $97,500.

Szczegóły dotyczące proponowanej podwyżki opłat za przejazdy nie zostały na razie opracowane.

W wypadku wprowadzenia w życie ogólnej podwyżki opłat w wys. 10% — na wszystkich autobusach i kolejkach podlegających RTA, podstawowa opłata za przejazdy wynosiłaby dolara. Opłaty za przejazdy pociągami podmiejskimi również zostałyby współmiernie podwyższone. Opłaty za przejazdy pociągami oparte są na systemie pięciu sfer.

Podwyżka w wys. 10 proc. z dniem 1 lipca, przyniosłaby RTA w ciągu pozostałych trzech miesięcy roku budżetowego dodatkową sumę 7.21 mln dol.

W r. 1981, RTA wprowadziło podwyżkę opłat za rzejazdy autobusami podmiejskimi oraz autobusami CTA, o 50 proc. Na podmiejskich trasach kolejowych wprowadzono wówczas podwyżkę w wys. 100 proc. Podwyżka tej wysokości była konieczna celem uniknięcia zawieszenia komunikacji, RTA zabrakło bowiem funduszów na prowadzenie dalszej działalności.

Agencja mianowana przez legislaturę stanową — Illinois Transportation Study Commission — przygotowuje projekt wybawienia RTA z kłopotów finansowych. Projekt ten oparty jest na przewidywaniach, że roczny przeciętny deficyt RTA, w okresie lat 1984 — 1988 wyniesie 180 mln dol. Plan taki, gdyby wprowadzony został w życie, wymagałby podwyżki podatków.

Szpital Nie Pobrał 42 Mln Dolarów Za Zaległe Rachunki

Z Powodu Niedbalstwa w Prowadzeniu Księgowości

Na podstawie rewizji ksiąg rachunkowych, przeprowadzonych przez Illinois Auditor General Robert Cronson w University of Illinois Medical Center stwierdzono, że z powodu niedbalstwa w prowadzeniu księgowości szpital nie pobrał za zaległe rachunki $42.2 mln.

Jak podaje raport na wiosnę tego roku w czasie pierwszej rewizji księgowości stwierdzono również, że szpital miał trudności z pobieraniem należności za leczenie. ostatnia rewizja wykazała, że 63% z sumy rachunków na $67 mln — wystawionych do 30 czerwca — nie zostało zapłaconych.

Cronson stwierdza, że zarząd szpitala nie ma dostatecznej kontroli nad rachunkami, które nie zostały zapłacone. Joseph Begando — kanclerz szpitala — zgodził się z opinią Cronson, ale uważa, że sytuacja taka zaistniała z powodu wprowadzenia zmian (modernizacji) w księgowości szpitala. Niektóre wypadki niezapłaconych rachunków pochodzą jeszcze z zeszłego roku. Szpital uniwersytecki znajduje się w zachodniej części miasta, zamieszkałej przez ludność bardzo biedną, która nie jest w stanie zapłacić rachunków, które nie są pokrywane przez Medicaid.

Przedstawicielka szpitala powiedziała, że wprowadzono zmiany w systemie komputerowym, zatrudniono większą liczbę pracowników w celu poprawienia sytuacji. Również podano do wiadomości, że rada powierników uniwersytetu będzie otrzymywała kwartalny raport odnośnie spraw finansowych.

Kontrola ksiąg kasowych w maju wykazała, że szpital nie prowadzi dokładniej ewidencji leczenia pacjentów, którzy np. przechodzą z normalnego pokoju szpitalnego do oddziału leczenia specjalnego. Koszty takiego leczenia są bardzo wysokie, natomiast pacjent otrzymuje rachunek za rutynowe leczenie. W innych wypadkach zdarzało się, że pacjent długo po wyjściu ze szpitala nie otrzymał rachunku albo nie otrzymywał go wcale. Zdarzała się też taka pomyłka, że pacjent został zwolniony ze szpitala w grudniu 1980 roku, a we wrześniu 1981 roku był jeszcze uznawany pacjentem szpitala. Stwierdzono również, że nie można było się doliczyć sumy $418,000 w gotówce, którą szpital skolektował. Władze powiatowe wszczęły dochodzenie z tego powodu w stosunku do dwóch kasjerów i ich kierownika.

Przedstawiciel szpitala powiedział, że wiele z tych pomyłek jakie zostały ujawnione przez pierwszy raport zostało już zlikwidowanych.

Osoby Upośledzone Zdobywają Zawód w Ośrodku Szkoleniowym

Ośrodek szkoleniowy, kształcenia ludzi kalekich jaki znajduje się w Alsip (Sertoma Job Training Center) spełnią wielką rolę. Niektórzy korzystający ze szkolenia w nim znajdą sens swego życia. W ośrodku tym w ciągu 5 dni w tygodniu korzysta z nauki oraz zarabia pracując zawodowo 134 upośledzonych osób, kobiet i mężczyzn w wieku od 16 do 50 lat. Ośrodek ten został ufundowany w 1970 roku przez Sertoma klub.

W listopadzie $1.5 mln wydano na rozbudowę centrum. Powierzchnia użytkowa jego podwoiła się i będzie mogło korzystać z pracy i szkolenia w nim 70 osób, które znajdowały się na liście chętnych do zdobywania tam umiejętności.

Dyrektor ośrodka wyjaśnia, — że kilka bardziej wyszukanych kontraktów zostanie zawartych co przyczyni się, że pracujący w tym ośrodku zarobią więcej niż pracujący w tym zakładzie. Oczywiście produkcja bardziej wyszukanych towarów przyczyni się do rozwinięcia konkurencji i chęci zdobywania wyższych kwalifikacji.

Większość produkcji centrum to wyrabianie opakowań oraz ornamentów świetlnych, ale z powodu zwiększenia się centrum, dojdzie szkolenie w takich zawodach jak praca urzędnika biurowego, praca zarządcy banku oraz przygotowanie do pracy w fabryce urządzeń elektrycznych.

Pieniądze na utrzymanie ośrodka pochodzą w większości z Illinois Department of Mental Health and Developmental Disabilities. Pieniądze na nową konstrukcję pochodziły z funduszy U.S. Department of Housing and Urban Development, a około $120.000 uzyskano z lokalnych donacji.

Ośrodek ten jest wspomagany również przez kluby z Alsip, Evergreen Park, Oak Lawn, Paolos,Orland, Worth i Ford City (Chicago) i Sertoma. Kluby te przeciętnie ofiarowują do budżetu centrum po $7.000 rocznie. 20% budżetu pochodzi z kontraktu na wyrób opakowań. Klub może się pochwalić tym, że dwóch jego wychowanków kobieta i mężczyzna pracują już od wielu lat jako regularni pracownicy w pewnej firmie ogłoszeniowej.

8,700 Osób Utraci Zasiłki z Funduszu Dla Bezrobotnych

W piątek podano do wiadomości, że przynajmniej 8,700 osób, które obecnie korzystają z zasiłków przyznawanym bezrobotnym, utraci uprawnienia do korzystania z tych zasiłków, na podstawie nowej ustawy regulującej ich przyznawanie.

Legislatura Stanowa uznała bowiem, że należy zastosować się do nowej ustawy federalnej, która zaostrza wymagania w stosunku do osób starających się o zasiłki.

Otrzymanie dodatkowych zasiłków bezrobocia, uzależnione jest obecnie od zarobków potencjalnych kandydatów. Naturalnie chodzi o zarobki w okresie, kiedy pracowali. Kwalifikacje obliczane są na podstawie czterech ostatnich kwartałów pracy.

Jeśli pracownik zarobił w trzech kwartałach tyle samo, lub więcej niż w jednym "najlepiej płatnym" kwartale, to będzie mógł nadal korzystać z zasiłków. Jeśli natomiast zarobił mniej, nie będzie ich otrzymywał.

Znawcy stwierdzają, że pokrzywdzeni będą pracownicy sezonowi, których zarobki uwarunkowane były rodzajem wykonywanej pracy.

Stanowy Departament zasiłków dla bezrobotnych rozesłał już do wszystkich, o których wiadomo, że mogą utracić zasiłki — odpowiednie listy.

Osoby te powinny zgłosić się do odpowiednich biur, aby jeszcze raz, wraz z specjalistami, przeanalizować osobistą sytuację. W większości jednak, nie da się nic zrobić dla tych, którzy nie spełniają warunków nowej ustawy.

Zasiłki o których tu mowa, to zasiłki dodatkowe. W myśl prawa, każdy bezrobotny otrzymuje zasiłki bezrobocia przez 26 tygodni. Później, jeśli rząd federalny i stan uznają za stosowne, przyznają dodatkowe zasiłki przez następne 13 tygodni. Osoby, którym grozi utrata zasiłków, utracą właśnie te zasiłki, jakie otrzymywali w programie dodatkowych 13 tygodni.

PEORIA, ILL. — Zdjęcie terenów położonych niedaleko brzegu rzeki Illinois, która wystąpiła z koryta. Zdjęcie z 9 grudnia br. (UPI)

Matka i Dwoje Dzieci Zginęły w Pożarze

W niedzielę wieczorem w czasie dekorowania choinki w domu na południowej stronie miasta wybuchł pożar z powodu uszkodzenia przewodu lampek elektrycznych. Matka i dwoje małych dzieci zginęły w pożarze.

W mieszkaniu znajdowało się w tym czasie 9 osób, 6 z nich zdołało uciec, natomiast jak podaje teściowa zmarłej Barbary Kyles, w panice zabrała one dwoje swoich małych dzieci w wieku 11 i 2 miesięcy i uciekła z dziećmi na piętro do sypialni, gdzie poniosły śmierć.

Zmarło w Ramionach Matki

W sobotę, jedno z czworaczków urodzonych w szpitalu w Evanston, zmarło w ramionach matki.

Zmarł "najstarszy" z czworga dzieci małżeństwa De Carlo, urodzonych w ubiegły wtorek, pozostałych troje dzieci w zadawalającym stanie nadal przebywa w inkubatorach.

Dziecko zmarło na skutek poważnych wrodzonych wad — zaniku kiszki stolcowej. Lekarze próbowali przeprowadzić operację, ale stwierdzili, że nie pomoże ona dziecku.

Nie Podlega Prawu Shakmana

Sędzia lokalnego oddziału sądu federalnego Nicholas Bua orzekł w piątek, że Horace Lindsey, którego zwolniono ze stanowiska kierownika personalnego Chicago Park District, nie podlega prawu Shakmana i w związku z tym nie może skarżyć nikogo za to, że został zwolniony.

Prawo Shakmana zapewnia bowiem pracownikom administracji ochronę przed prześladowaniami na tle politycznym. Lindsey okarżył Radę Parków o zwolnienie go ze stanowiska, ponieważ popiera kandydaturę Richarda Daley'ego na stanowisko mayora.

Zdaniem sędziego, stanowisko kierownicze, jakie zajmował Lindsey, nie podlega wyżej wspomnianemu prawu.

Pięcioro Dzieci Zginęło w Pożarze

5 dzieci zginęło w pożarze, a dwoje zostało rannych w sobotę rano, kiedy pożar wybuchł w domu w południowej stronie miasta. 4 dzieci pochodziło z jednej rodziny. Nikogo z dorosłych nie było w tym czasie w domu.

Dzieci zmarły z powodu zaczadzenia i ran. Najmłodsze miało 1 rok, najstarsza dziewczynka 8 lat. Jak podają świadkowie, 8-letnia dziewczynka próbowała ocalić dzieci, które spały na piętrze w sypialni. Zwłoki jej znaleziono w pokoju na parterze.

Pożar wybuchł w kuchni na parterze, gdzie 14-letni chłopiec przyrządzał sobie jedzenie. Swiadkowie zeznają, że zanim przybyła straż pożarna, jakiś niezidentyfikowany mężczyzna przystawił drabinę do okna na piętrze i uratował jedno dziecko, dalsze próby były nieskuteczne.

Zwiększył Się Ruch Pasażerów i Samolotów Na Lotnisku O'Hare

Jak podaje miejski komisarz awiacji Thomas Kapsalis, w październiku nastąpił wzrost liczby pasażerów oraz ilości samolotów korzystających z lotniska O'Hare. Lotnisko O'Hare dźwiga się powoli z kryzysu, jakim dotknięte było z powodu strajku kontrolerów ruchu powietrznego oraz obniżeniem cen biletów. W październiku nastąpił wzrost liczby pasażerów na O'Hare o 10%, pomimo to ruch jest ciągle poniżej poziomu z roku 1981, w ciągu pierwszych 10 miesięcy tego roku.

Na konferencji prasowej Thomas Kapsalis stwierdził, że dane z października wróżą dobrą przyszłość dla lotniska. Chociaż niektórzy przedstawiciele z departamentu lotnictwa uważają, że obecne zwiększenie ruchu pasażerów na O'Hare nie wyrówna trzyletniego okresu zastoju.

Główną przyczyną zmniejszenia się ilości pasażerów na O'Hare był strajk kontrolerów ruchu powietrznego, w sierpniu 1981 roku w ośrodku kontroli ruchu w Aurora.

Jak podaje przedstawiciel United Airlines, linii, która najwięcej korzysta z O'Hare, około 70% biletów obecnie zostało już sprzedanych po zniżonych cenach. Ceny biletów zniżono przeciętnie o 40% od oficjalnej publikowanej ceny. W październiku United zanotowało zwiększoną liczbę pasażerów. W listopadzie nastąpił wzrost o 14.3% w porównaniu do tego samego miesiąca 1981 roku. Przypuszcza się, że do końca roku nastąpi dalszy wzrost liczby pasażerów, ze względu na zbliżające się święta i tradycyjne zwiększenie się liczby ludzi korzystających z przelotów samolotami.

Jak podają przedstawiciele linii lotniczych, zwiększono ilość samolotów na liniach krajowych na okres świąteczny o 7%, tj. o 11,500 dodatkowych miejsc w samolotach. W 1978 roku z lotniska O'Hare skorzystała rekordowa ilość pasażerów: 49.2 mln. W ubiegłym roku z O'Hare skorzystało 37.99 mln pasażerów, tylko o 400,000 więcej niż z lotniska w Atlanta, które zajmuje drugie miejsce w kraju.

Liczba pasażerów w październiku wzrostła o 10.1% w porównaniu do października 1981 roku. Obecnie dziennie korzysta z O'Hare przeciętnie około 105,000 pasażerów, to jest mniej aniżeli w rekordowym roku. W 1978 roku przeciętnie dziennie przewijało się przez O'Hare 135,000 pasażerów.

Federalna Agencja Lotów, która z powodu strajku kontrolerów ruchu powietrznego zmniejszyła liczbę samolotów startujących i lądujących na O'Hare, w sierpniu udzieliła pozwolenia na 40 dodatkowych lotów. 15 października uzyskano zgodę na 36 dodatkowych lotów, w ubiegłym tygodniu na 38 lotów i oczekuje się, że następne pozwolenie będzie na dodatkowych 52 lotów.

Katastrofa Helikoptera

W sobotę runął na lotnisku Sandwich, niedaleko Aurora helikopter, prowadzony przez pilota, amatora-konstruktora. W wypadku pilot zginął. Dotąd nie wiadomo, co było powodem katastrofy. Helikopter, który się rozbił został skonstruowany przez swego właściciela-pilota z części, jakie można nabyć w sklepach specjalistycznych. Zginął Armond Nelson, lat 30.

Lauren Kalis Ciężko Chora

Siedmiomiesięczna Lauren Kalis, dziecko, które cierpi na poważne schorzenie wątroby i któremu niestety nie można przeszczepić organu, ponieważ jest zbyt małe i zbyt słabe, przebywa obecnie w szpitalu w Oak Lawn cierpiąc na infekcję krwi.

Niestety, dla dziecka nie ma ratunku.